Nr. 278 (z dod. por.) Dnia 8 października. Wtorek. Dnia 26 września (8 października) 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedzielę i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odprawiona zostanie trzecia nowenna do uroczystości św. Teresy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wiadomo, że w armji pruskiej mają być utworzone dwa nowe korpusy i to już z d. 1-ym kwietnia 1890 r. Jeneralna komenda jednego będzie w Metzu, drugiego w Gdańsku. Pierwszy z nich nazwany być ma „16-ym lotaryńskim korpusem armji", drugi „17-tym zachodnio-pruskim". O składzie tych korpusów rozpisują się obecnie dzienniki niemieckie; podajemy za niemi szczegóły, dotyczące korpusu zachodnio-pruskiego.

Oto co czytamy w jednem z pism niemieckich: „Gdańsk jest przez naturę wskazanem centrum dla 17-go korpusu armji. Utworzenie 17-go korpusu nie napotka na żadne trudności, gdyż, z wyjątkiem wyższych sztabów, jest wszystko gotowe, pominąwszy artylerję polową. Pierwszy korpus armji pozostanie niezawodnie i nadal w Królewcu, tak samo pierwsza dywizja; druga dywizja opuści Gdańsk i przeniesie się zapewne do Olsztyna; w każdym razie atoli będzie ulokowana w Prusach wschodnich (książęcych). Gdańsk, jako siedziba komendy jeneralnej, będzie równocześnie siedzibą jednej dywizji, drugiej zaś Toruń. Pierwszy i drugi korpus (t. j. zachodnio i wschodnio-pruskie) liczą dotychczas 10 pułków piechoty, mają zatem już dostateczną ilość piechoty dla jednej nowej dywizji; drugą dywizję złożyć będzie można z czwartych batajonów, chociaż tu przyjdzie pokonać kilka trudności, ponieważ przeważna część tych czwartych batajonów znajduje się przy wojskach, stojących na zachodzie monarchji, a na zmniejszenie dotychczasowych załóg tamtejszych zgodzić się nie można. Siedziba dywizji konnej pozostanie bez wątpienia w Gdańsku.

Piszą dalej dzienniki niemieckie, że czwarty pułk poznański, w ogólnej liczbie 59 ty., ma być przeniesiony do Prus Wschodnich.

Komenderujący jenerał piątego (poznańskiego) korpusu, jenerał bar. Hilgers, wyjechał za kilkomiesięcznym urlopem i udał się na razie do Włoch. Rzecz dziwna, o chorobie jego nie było dotychczas mowy; wiadomo natomiast, że oficerowie włoscy i pruscy wspólnie pracują nad różnemi planami. Czyby i jen. Hilgers miał należeć do ich grona?

Otwarcia parlamentu rzeszy niemieckiej w d. 22-gim b. m. dokona sekretarz stanu spraw wewnętrznych, minister Boetticher, w zastępstwie nieobecnego podówczas cesarza i niechcącego być obecnym ks. Bismarka.

Zamieszkali tuż nad granicą niemiecką w Danji wychodźcy z północnego Szlezwigu zwrócili się do duńskiego ministra spraw wewnętrznych z prośbą o zezwolenie, aby w pasie pogranicznym mogli bez zasadniczych utrudnień odwiedzać swoich krewnych i załatwiać interesa. Z Kopenhagi petycję przesłano urzędowi kanclerskiemu do Berlina. Ztąd odpowiedziano w sposób kategorycznie odmowny.

Mimo zaprzeczeń gorączkowych z Konstantynopola, okazuje się w przeważnej części prawdą, co *Times* donosił o zmniejszeniu stopy pokojowej wojska tureckiego z 250,000 ludzi na 100,000, skutkiem czego W. Porta zamierza osiągnąć dwa miljony oszczędności. Postanowień dotąd nie powzięto; na kilku wszakże konferencjach, odbytych pomiędzy sułtanem a wielkim wezyrem, Kiamilem baszą, i ministrem finansów, Agopem, kwestję zmniejszenia stopy pokojowej wojska rozbierano i w zasadzie rozwiązano. Zwyciężyło zdanie, że jest to jedyna droga do przywrócenia równowagi w budżecie.

Rozbiór szczegółowy drażliwego przedmiotu powierzono osobnej komisji parlamentarnej, która odpowiedziała na zadane pytanie również twierdząco. Natomiast zachodzi obawa, że komisja sztabu jeneralnego, która z urzędu i prawa swego będzie musiała wyrzec w tej materji słowo rozstrzygające, wystąpi jaknajenergiczniej przeciw projektowi osłabienia Turcji, chociażby tylko w czasach pokojowych. Powaga i siła rządu zależy od cyfry wojska. Mimo żżymania się na to cywilizacji i poczucia humanitarnego, tak jest i długo zapewne tak jeszcze będzie.

Zmniejszenie stopy pokojowej wojska tureckiego mniejszem groziłoby niebezpieczeństwem, gdyby system zwoływania rezerw w razie potrzeby mnie był w Turcji ociężałym. Ponieważ jednak o zasadniczej reformie ustroju armji ottomańskiej w dzisiejszych mętnych czasach myśleć nie można, wojskowi tureccy oprą się zapewne, jak jeden mąż, projektowi uszczuplenia sił obrony państwowej.

Br. Z.

Ogłoszenia o spadkach.

Wiedzeni względami ogólniejszej natury, dajemy od czasu do czasu miejsce w rubryce wiadomości bieżących luźnym notatkom o spadkach wakujących i ogłoszonych postępowaniach spadkowych na podstawie obwieszczeń urzędowych.

Celowość i praktyczność podobnych informacyj niejednokrotnie już stwierdzoną została, zdarzało się bowiem, że wskutek wiadomości, zamieszczanych w pismach codziennych, zgłaszali się nieznani i niewiadomi z zamieszkania sukcesorowie, którzyby może z obwieszczeń nigdy się o otwarciu spadku nie dowiedzieli.

Manipulacja ta jednak wywołała pewne nieporozumienie, w skutkach swoich nieprzyjemne dla interesowanych, a kłopotliwe dla instytucyj sądowych.

Według obowiązującego u nas kodeksu cywilnego, w razie niezgłoszenia się do spadku sukcesorów prawnych, majątek przechodzi na rzecz skarbu, przedtem jednakże należy wyjednać ogłoszenie go za wakujący i ustanowienie kuratora. Po należytem sprawdzeniu i zrealizowaniu aktywów oraz uregulowaniu pasywów, czysta masa spadkowa przekazuje się do depozytu, skarb zaś występuje o ostateczne przyznanie mu spadku, stosując się do przepisów kodeksu cywilnego. W tym celu prokuratorja w Królestwie Polskiem, działająca w imieniu skarbu, wydaje trzykrotne obwieszczenie w *Wiadomościach senackich* oraz *Wiadomościach gubernjalnych*, poczem po upływie prawem przepisanego terminu występuje przed właściwy sąd okręgowy z żądaniem wprowadzenia skarbu w posiadanie spadku wakującego.

Oczywiście, że cała ta manipulacja ma na celu podanie do wiadomości publicznej samego faktu

Tragedje weneckie.

Jeśliby teraz przyszła komu ochota spłacić pamięci Byrona tę część długu, jaka na naszą literaturę przypada—miałby do tego drogę otwartą. Z liczby nietłumaczonych do niedawna utworów poety—dwa i przytem bardzo znamienne i niepoślednio piękne spolszczone zostały w całości przez Feliksa Jezierskiego. Są to: „Dwaj Foscarowie" i „Marino Falieri" tragedje osnute na dziejach „perły Adrjatyku".

Mojem nieśmiałem zdaniem jest to także w swoim rodzaju *événement* literackie. Po pierwsze dlatego, że od tysiąca lichych a mieszczańskich dramideł lepsze są te tragiczne do głębi poemata, a powtóre, iż nazwisko tłumacza, wsławione tyloma doskonałemi przekładami rzeczy najtrudniejszych, daje rękojmię wierności i stylowego wykończenia. Choć—powiedzieć to można odrazu—oddać ducha byronicznego, oddać miotania się tego Wezuwjusza poezji nie może tak bardzo umysł sterany wieloletnią pracą, a w którym burze i dzikie wzloty młodości zostawić mogły, w najlepszym razie, odległe już tylko, zatarte ślady, niedojrzane w stosie popiołu iskierki. Jeśli Jezierski wlał w dzieło swoje sporo siły i nawet zapału, to i tak podziwiać go trzeba...

A jaka siła przejęcia się i jaki płomień bucha z obu utworów, okazać może choćby zwięzłe streszczenie. Posłuchajcie tedy.

„Marino Faliero" jest w osnowie swej niezwykły, jak niezwykłym fakt dziejowy, wyzyskany w niej przez autora. Znane są chyba wszystkim, jeśli nie ze szczegółów, to z charakteru swego, gwałty potęgi weneckiej, jej katowsko-patrycjuszowska fizjognomja, której skamieniałe rysy dziś jeszcze posępną, a jedyną poezją swą i grozą ściągają pod pałac Dożów, pod most Westchnień i pod mozaikowy strop św. Marka, krocie ze wszystkich stron świata.

Owóż ponure to, a dziwnie przytem słoneczne i barwne piękno odczuł ze wszystkich turystów potężniej Byron i wybrał dla muzy swej, z przeszłości weneckiej moment najokropniejszy i najdramatyczniejszy, gdzie bohater-książę, osiwiały w bojach zwycięskich, sprzysięga się z ludem przeciw arystokracji; monarcha z uciemiężonym przez samolubnych panów motłochem łączy się potajemnie przeciw poddanej własnemu berłu ziemi, a czyni to dla jej zbawienia i dla zgładzenia hydry stugłowej patrycjatu.

Czuł on zdawna, zarówno, jak i niejeden z jego poprzedników, iż odgrywa w jego rękach rolę figuranta, bezdusznej lalki, odzianej w złotogłów i purpurę, lecz bezsilny znosić musiał tę hańbę, doszło aż do tego, iż zdeptano cześć jego domu. Bo gdy oto jakiś dobrze urodzony młodzik Steno, więcej szalaput, niż nikczemnik, obraził paszkwilem młodą a cudną żonę doży, kobietę czystą, jak sama cnota, *czterdziestu* ukarali go błahą pokutą, jakby za zwyczajną knajpiarską swawolę.

Na ziejącą zemstą i oburzeniem duszę Faliera padła wtedy niebezpieczna skra. Naród, który wtedy właśnie spiskował, przeczuwając co się dzieje z księciem, wysłał doń posła z propozycją przystąpienia do zamachu. Chwila była szczęśliwą; bez długich walk, choć z wyrzutami sumienia, obrażony władzca zgodził się dla zemsty i dla wyzwolenia kraju.

Wszystkie te wypadki widzimy w poemacie! Widzimy też, jak jeden ze spiskowców, pragnąc ocalić od śmierci jednego z magnatów, swego opiekuna i druha, ostrzega go w sposób niezręczny o grożącej rzezi i tem zdradza całą sprawę. W mgnieniu oka potwór, dławiący królową Adrji, pochwycił nici buntu i ukoronowanego przywódzcę skazał na ścięcie.

Przyznacie, iż wątek ten nastręcza mnóstwo akcji i psychologicznych trudności. Byronowi udała się pierwsza znakomicie, tak, iż uwagę czytelnika trzyma przez cały czas na uwięzi, co jest prawdziwą niespodzianką, gdyż w tej wrzącej i wszędzie siebie podstawiającej naturze nie było spokoju i plastyki, których wymaga istota dramatu. Nie powiem jednak, by strona psychologiczna trafiała do przekonania. Faliero, zgodziwszy się raz na czyn bezprzykładny, miewa później żale dosyć czułostkowe. Wprawdzie one trwają krótko; lecz pomimo to nie licują z duchem jego silnym, niepohamowanym, hartownym i butnym.

Czytam na twarzy twej, czytelniku, pytanie: czy „Marina Faliera" grano na scenie? Tak jest, lecz bez wzbudzenia szczególnego zachwytu. Czyż nie dziwne to wobec tak imponującej treści? Nie — albowiem poeta, jak dobitnie zastrzega się w przedmowie, pisał nie dla teatru, i dlatego pewnie rozwlókł działanie nużącemi mono- i djalogami.

Rozmowy Faliera z żoną, postacią śliczną, idealną, rozmyślania osób dramatu dodatnich, i tym podobne epizody zawierają drogocenne perły poezji, tchną

istnienia spadku, do którego nikt praw swych nie zgłosił, oraz wynalezienie domniemanych spadkobierców.

Powtarzając powyższe informacje, przyczyniamy się niewątpliwie do osiągnięcia istotnego celu przepisanej prawem procedury i przychodzimy w pomoc interesowanym, podając im wskazówki, czy i jakie fundusze windykować mogą.

Nieco inaczej przedstawia się sprawa, skoro chodzi o zwykłe postępowanie spadkowe, ogłaszane przez wydziały hypoteczne. W myśl art. 125-go i następnych ustawy hypotecznej oraz prawa sejmowego z d. 16 (28) czerwca 1830 r., w razie śmierci właściciela nieruchomości, urządzonej hypotecznie, lub praw, w hypotece zapisanych, winno być ogłoszone w księdze właściwej postępowanie spadkowe, któremu towarzyszy również wydanie obwieszczeń w *Wiadomościach senackich* i *gubernjalnych*. Manipulacja ta następuje w każdym bez wyjątku wypadku, pomimo istnienia spadkobierców prawnych i właśnie ogłoszenie postępowania spadkowego bywa prawie zawsze dostatecznym dowodem, iż spadkobiercy są wiadomi, na ich to bowiem żądanie i ich kosztem obwieszczenia wydawane bywają.

Nierównie rzadziej postępowanie spadkowe bywa ogłaszane na żądanie wierzycieli, którym prawo to w zastępstwie spadkobierców służy. Oczywiście, że wobec istotnego znaczenia obwieszczeń o otwarciu postępowania spadkowego wszelkie zgłoszenia dalszych sukcesorów nie mogą mieć w większości wypadków żadnego skutku, a to z powodu istnienia bliższych, do spadku prawo mających.

Niemniej jednak w pewnych razach obwieszczenia rzeczone osiągają i ten cel, o którym mówiliśmy wyżej, a nadto związane są z interesem osób trzecich, prawa hypoteczne posiadających, wobec tego więc, nie zmieniając w niczem przyjętej zasady publikowania obwieszczeń urzędowych, zwracamy uwagę interesowanych, że należy odróżnić postępowania spadkowe od obwieszczeń o spadkach wakujących i że tylko w tym ostatnim wypadku odpowiednie kroki windykacyjne mogą mieć skutki praktyczne. Wreszcie co do samej formy nadmieniamy, że zgłoszenia do władz sądowych i administracyjnych winny być czynione drogą podań urzędowych, opatrzonych marką wartości 80 kop., gdyż w przeciwnym razie wcale rozpoznawane być nie mogą, do wydziałów zaś hypotecznych—drogą wniosków w księgach wieczystych.

W tym celu najlepiej będzie skomunikować się z rejentem właściwym co do zeznania wniosku, wszelkie bowiem podania i listy do wydziałów hypotecznych zamierzonego skutku osiągnąć nie mogą.

Emil Weidel.

Głosy publiczne.

W sprawie pracownic.

Szanowny redaktorze.

List p. Günthera, zarządzającego jednym z magazynów w Kaliszu, wydrukowany we wczorajszym nr. *Kurjera* p. t. „Dla pracownic igły”, zachęca nas do szukania pracy w miastach gubernjalnych i powiatowych, gdzie, pomimo egzystujących magazynów mód i szwalni na mniejszą skalę, brak uzdolnionych prawdziwie modystek i szwaczek.

Słusznie bardzo twierdzi autor listu, iż w skutek przepełnienia pracownic igły w Warszawie wiele z nich prowadzi egzystencję bardzo nietrwałą, to też osoby, których rodzinne obowiązki nie zatrzymują w Warszawie, powinnyby istotnie szukać na prowincji polepszenia bytu.

Co jednak począć mają te wszystkie kobiety, które dla tych lub innych racjonalnych przyczyn z Warszawy ruszyć się nie mogą...

Od pół roku kółko pań dobrej woli zawiązało spółkę pod firmą „Bazar wyrobów kobiecych”, do którego, oprócz kilkuset osób dających w komis wyroby swoje, zgłasza się mnóstwo zdolnych pracownic igły, które nie mając na materjał, ze łzami nieraz błagają o jakąkolwiekbądź robotę.

Publiczność warszawska, powinnaby liczną i stałą klijentelą popierać ów „Bazar”, który nie wyzyskując pracownic i zadawalniając się umiarkowanym procentem, wykonywa powierzone obstalunki rzetelnie i możliwie tanio. Jaśli zaś na prowincji taki brak szwaczek uczuwać sią daje, możnaby łatwo zaradzić temu choć w części, sprowadzając potrzebne wyroby z Warszawy za pośrednictwem „Bazaru” i powierzając mu obstalunki w zakres wyrobów kobiecych wchodzące. Wyszłyby na tem dobrze pracownice, ale zyskaliby też zarazem i mieszkańcy prowincji, którzy nabywając towar dobry za przystępną cenę—mieliby jeszcze to wewnętrzne zadowolenie, że w ten sposób bez ofiar podają rękę prawdziwie „wstydzącym się żebrać”.

Jedna z pracownic igły.

Galanterja języka.

Poeci i zakochani, mówi feljetonista niemiecki, Rajmund Mayr, ozdabiają przedmioty swych uwielbień wszystkiem, co piękne i miłe. Gdyby mogli, z pewnością zdjęliby gwiazdę z nieba, ale że to nad ich siły, więc muszą poprzestawać na tem, że swe najdroższe nazywają słońcem nocy, księżycem dnia, gwiazdami swej tęsknoty i t. p. Jednak słońce, księżyc i gwiazdy—to repertuar zbyt mały, i nie ma innej rady, jak zażądać posiłków od trzech królestw przyrody.

Najwięcej, rzecz prosta, nadają się do tego kwiaty. Dużo już mówiono i pisano o wymowie tych dzieci słońca, a także o oczętach z niezapominajek i fiołków, o różanych ustach, różanych licach, liljowych ramionach. Jako ponsowe róże są ogniste dojrzałe brunetki, jako nierozchylone pąki—śliczne dziewoje z wonną szyją i wonnemi warkoczami. W różach poezja daje mieszkanie bożkowi miłości ze strzałami i łukiem, a lilje trzymane są w rękach przez aniołów, jak symbol niewinności.

Poezji róż udziela się często, zwłaszcza w legendach, i płci brzydkiej. Tak np. istnieje „król róż” czyli trzy róże na jednej łodydze; oznacza to zaczarowanego, bogatego i cudnie pięknego księcia, ot, nie przymierzając jak Kostryn z „Balladyny”.

Dziś jednak młodzi pankowie nie wyglądają bynajmniej różowo.

Mógłbym jeszcze wspomnieć o kameljach, gwoździkach, konwaljach, a przechodząc ku drzewom, o wierzbach płaczących, „smukłych” topolach i nawet palmach; ale wolę galanterję jubilerską w poezji, jako mniej spospolitowaną.

Ogólnie biorąc w komplementach ze świata martwego więcej się wyraża zachwytu dla urody niż miłosnych rozanieleń.

Karbunkuł i szafir posiadają owe błyskawice, co tak ułudnie strzelają z oczów niewieścich, a zwłaszcza z oczów, należących do „posągów z marmuru”, albo też z alabastrowemi ramionami, rubinowemi wargami i kamiennemi serduszkami. Tu należą właściwie i korale, bo choć są to wodorosty, jednak sprzedają się u jubilerów; a poniekąd i perły, symbole niewieściej doskonałości. Bo perła, to skarb ukryty na dnie oceanu i wydobyty jedynie odwagą nurka. W brudzie życia, lśniąca perłą jesteś, o cnoto!

Dużo mają poetyckiego z perłą podobieństwa djamenty i brylanty, jak to wskazuje już Heine:

Du hast Diamanten und Perlen...

Lecz dotyczy to nie oszlifowanych, błyszczących bardziej na wewnątrz, oszlifowane zaś wyobrażają urodę pyszną, bogato oprawną, olśniewającą np. w salonie, w łunie jarzącego światła, albo na modnej „promenadzie”.

To fakt, że galanterja jubilerska zawiera dużo chłodu.

— Takie np. złoto! Gdy chodzi o kobietę, szafujemy niem z karygodnem marnotrawstwem i konkretnie i pod przenośnią, kto wie, czy nie w pewnej zależności od materjalizmu życiowego naszej epoki. A więc kobiecie przypisujemy złote włosy. Rajmund Mayr zapomina, iż już Wenus była złotowłosą, co prawda dopiero od czasów Offenbacha—złote serce; gardziołko jej obdarzamy złotemi tonami, ilekroć, jak np. u Patti, jest ono kopalnią złota, a humor jej nazywamy złotym, gdy dostanie zdawna upragnioną bransoletę złotą.

Słowem, kobieta to nietyle puch marny, ile „złotko”. Złota muszka wiedzie nas już do królestwa — zwierząt. Na pozór gorszące to, a przecież pewnem jest, iż zwierzęta a komplementa to niekiedy jedno i to samo.

Już samo pojęcie ogólno-zoologiczne: bestyjka, kryje na dnie wiele hołdów, jakby dla kamelji i róży kolczastej razem wziętych.

Najcenniejszemi okazami tego działu językowej galanterji jest jaskółka i słowik, czasem też skowronek. Jasny, świeży głosik jaskółki w połączeniu z jej ruchliwością i tem co się nazywa „miluśkie” sprawiły, że jaskółka jest trafnem imieniem dla naiwnych, skrzętnych i wesołych dziewcząt, co wciąż śpiewają i naokół rozlewają słoneczną wesołość i pogodę.

Słowik stoi w tej hierarchji jeszcze wyżej. Wiemy wszyscy, dlaczego w czasie pobytu jakiej primadonny roi się w naszych pismach od słowików. Ale bodaj największą zaletą poetyczną tego śpiewaka jest to, że w swem zachowaniu ma on dużo godności i powagi, spokoju i skromności; dla kolegów po piórach jest bardzo uprzejmy i życzliwy i nigdy się z nimi nie bije. Wszelkie „divy” i koncertowe dyletantki mogłyby brać z niego przykład taktu, dobrego wychowania, a mniej byłoby zakulisowych intryg i świstów na występach nowych śpiewaczek...

W ogóle w świecie ptasząt dzieje się całkiem inaczej.

---

czarem i żarem młodzieńczym i... właśnie datego, że porywają w czytaniu, nudziłyby pewnie w przedstawieniu. Wychodzi tam na jaw cała buntowniczość Byrona, pysznie oświetlająca jego „ja” tyrtejsko-prometejskie — ale zaklęta w czyn razić musi przesadą i idealizmem.

Godne uwagi, iż tragedję tę, długą na pięć długich aktów, poeta napisał w trzy i pół miesiąca.

Byrona brak sukcesu na scenie nie martwił bynajmniej. Wiedział on już wtedy i podnosił, że poza kreacjami Szekspira, to co było głębsze, brzemienniejsze myślą, opróżniało po wsze czasy ławki i krzesła teatralne...

Przechodzę do „Dwóch Foscarich”. Jeżeli w pierwszym utworze przebija się kunszt tragedji charakterów, tedy w drugim — siła wrażenia płynie z samych wypadków, z bezmiernie poetycznej i wzruszającej doli innego z dożów.

Rzecz dzieje się nieco później, lecz zawsze jeszcze w dobie najwyższego rozkwitu Wenecji i największych jej okropności. Poślubionym Adrji księciem jest sędziwy Francesco Foscari, sławny wódz i wielki w każdym calu człowiek. Pomimo to knowania wrogich patrycjuszów zgotowały mu los króla Leara. Wiedzieli oni, a osobliwie jeden z nich, osobisty nieprzyjaciel doży, Loredano, podejrzewający go o zbrodnię, wołającą o pomstę, gdzie zadać cios najboleśniejszy. Starzec miał syna, pełnego zalet i nadziei, jedynego dziedzica imienia, bo trzech innych śmierć zabrała. Młodzieniec ten miał nieszczęście narazić się senatorom lekkomyślnym jakimś krokiem i był już skazywany na wygnanie do Kandji, a tak gorąco kocha ojczyznę, że samo wspomnienie rozłąki z nią ścina w nim krew. Teraz zgrzeszył czemś powtórnie; dla wyciągnięcia zeznań wzięto go na męki najwyszukańsze, którym przypatrywać się musi, w roli członka straszliwego trybunału, własny jego ojciec. Katusze są tak dzikie, że budzą litość we wszystkich, nawet we wrogach, lecz nie w Loredanie! Żona męczonego wdziera się do sali obrad, miota przekleństwa i czołga się w prośbach, ale to nie pomaga nic. Więzień, choć parę razy omdlewa z bólu, nie wydaje nawet jęku i błaga o jedno tylko, by go nie wysyłano znów w obce, nienawistne kraje. Zaś stary Foscari, mimo surowe wejrzenie Katona, po za sądem ukryte łzy roni i cierpi męki ukrzyżowanego...

Lecz to było właśnie ostrogą dla intrygantów i mimo oporu wielu głosów wyrok wygnania zapadł. Młodzieniec nie wytrzymał i nim okręt nań czekający dał sygnał do opłakanego odjazdu—dusza wyszła ze znękanego ciała. A wtedy Loredano przygotował dla siwej głowy doży cios drugi, jeszcze sroższy: wymógł na Radzie dziecięciu złożenie go z tronu, pod pozorem, iż jest za słaby i nadto zbiedzony. Był to podkop, na jaki nie zdobyłby się i szatan z szatanów. W chwili, gdy Fosacari wychodzi na tułaczkę z synową i zwłokami syna, dzwon na wieży św. Marka obwieszcza wybór nowego księcia. Staremu serce pękło i padł martwy na tych samych schodach, gdzie niegdyś kładł na głowę czapkę dożowską, równą wawrzynom.

Trudno wysłowić, ile momentów nadzwyczajnego piękna składa się na ten szacowny dramat. Nie wiem, jakim byłby on na scenie, ale czytany—wzrusza, wstrząsa do łez. Gdy płacze matka—to jej rzemiosło; gdy płacze ślamazarny liryk—zostawia nas zimnymi, ale gdy płacze pióro wieszcza, który uważał orkan żywiołów, wprawiający w drżenie góry i skłębiający fale, za bratniego sobie ducha, to taki płacz ma siłę ogromną, roztapiającą człowieka w samo współczucie.

Nie ma sensu wdawać się tu w szkolarstwo i rozwodzić nad wadami składu tej tragedji. Bez wątpienia są i liczne i duże, już choćby przez to samo, że przypomina ona i postaciami i pewnemi urywkami Marina Faliera. Lecz za to jest otchniona całą wielką szczerością, uczuciem przejmującem do głębi, a nadto przedziwnym urokiem samej Wenecji. Jeśli Loredan postaciuje w sobie tajemniczą, zbirowską grozę panów, stary Foscari — heroizmu i rzymską moc charakteru, tedy Jacopo Foscari uosabia namiętną miłość dla cudownej władczyni morza, miłość czułą, tęsknotę rzewną i świadomą wszystkich jej wdzięków.

Na zakończenie maleńka uwaga: Dlaczego „Faliero” idzie w książce po „Foscarich”, skoro i w historji samej i w twórczości Byrona poprzedza ich. Staje się to poprostu błędem wobec okoliczności, iż porządek właściwy zaznacza nawet sam Foscari, gdy zasłyszawszy dzwon, wykrzykuje:

.....Szczęśliwszym odemnie
Był mój występny *poprzednik*, Faliero!
Przynajmniej tej mu hańby oszczędzono.

Powtarzam, dla ludzi uczucia i porywów śliczne są te dwa pomniki weneckiej chwały i wiarołomstwa...

Cezary Jellenta.

niż u nas: im głos ładniejszy, tem strój prostszy i szlachetniejszy.

Dowodem choćby paw', pyszny i krzykiem zmuszający do zatykania uszów, papuga gadatliwa i uczona cudzym kosztem, jak stare guwernantki i sawantki. Rzecz charakterystyczna—iż oba te ptaki są czysto... salonowe.

O sroce wspominać nie mam potrzeby, każdy z nas ma ich koło siebie kilka sztuk. O sowie — również. Pysznie symbolizuje ona sztywne, stare, ponure arystokratki.

Ach, jak miło przerzucić teraz wzrok na łabędzia. Ten ma i wdzięk, i mejestat, i urok czarodziejskiej poezji i słodkiej melancholji. Powiedziałbym nawet, że ma ich zawiele, ażeby mógł się nadawać do jakotako sumiennego komplementu. Cząstka jego wystarcza aż nadto do odmalowania wdzięku kobiecego, mianowicie szyja. Cały łabędź to coś nadziemskiego, to istny bóg, a nawet przełożony nad bogami; to ten, co pieścił cudną Ledę, jakeś może widział na cudnym, roskosznie-leniwym obrazie Michała Anioła.

W czasach, kiedy zamiast maszyn rodziły się baśni romantyczne, śpiewano o dziewicach-łabędziach, które wabiły do siebie błędnych rycerzy, ci zaś odbierali im złote łańcuszki i zmuszali je, jako bezlotne, nie mogące uciec łabędzie, do małżeńskich związków.

Ach! na to jabym się nie pisał: łabędź jest okrutnie silny i czupurny i biada temu, kto go zlekka choćby podrażni.

Dużą w galanterji języka rolę odgrywają też gołębie, kotki, nawet zwinne myszki, a także kozy, gąski—uprzedzam, że obecnych przy czytaniu tej pieśni nad pieśniami wyłącza się.

I zwierzęta ssące dostarczają sporego kontyngensu poetyckich porównań, jak gazele, sarny, szkapy, krowy, oślice... Ale takiemi efektami posiłkować się potrafią umiejętnie tylko koryfeusze poezji jak Szekspir. O małpkach, jako słusznie tak nazwanych dla swej urody i zręczności niemkach, nie chcę się rozwodzić; jest to bezpodzielna własność sąsiadów z nad Sprey.

Zakończę wzmianką o komplementach dla mężczyzn w rodzaju słonia i niedźwiedzia, barana i leniwca, oraz o dwu nader częstych przydomkach kobiecych, które nieraz w chwili gniewu przynoszą nam istotną ulgę. Mam na myśli żmiję—obraz złego, zjadliwego stworzenia płci, przez kontrabandę językową zwanej piękną.

Dużo potężnej grozy posiada drugi i ostatni gatunek, strzegący zazwyczaj panien, bezzębny, suchy, ujadający, stary i teściowaty—mam tu na myśli smoka...

Orestes.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w Petersburgu podniesiono myśl zorganizowania szkół rzemieślniczych mieszanych dla chłopców i dziewcząt.

= *Nowosti* dowiadują się, iż do ministerjum komunikacyj wniesiono projekt prywatny, tyczący się urządzania w pociągach kolei bufetów.

= W uzupełnieniu wiadomości, podanej w depeszy petersburskiej, o nowym programie rewizji kolei, ktory ma być po raz pierwszy zastosowany w r. b. przy kontroli kolei azowskiej i łozowo-sewastopolskiej, przytaczamy z *Now. wr.* następujące szczegóły. Przy rewizjach ma być zwrócona uwaga nietylko na stan techniczny linji, lecz i na prawidłowe wypełnianie z punktu widzenia prawnego wszystkich przepisów, objętych prawem, obowiązującem koleje (t. XII-ty „Zb. pr."), oraz instrukcyj, wydanych w różnym czasie ze strony władzy. Do powiększonych obecnie obowiązków starszych kontrolerów należy sprawdzanie przedewszystkiem siły wzroku i słuchu u oficjalistów i urzędników kolejowych.

= *Nowosti* donoszą z kompetentnego źródła, iż dotychczas wykryto zaledwie 10 fałszywych asygnat 25-rublowych, a mianowicie: 3 w Petersburgu, 2 w Moskwie, jeden w Niżnym Nowogrodzie, a pozostałe 4 w innych miastach.

= Według informacyj dzienników petersburskich, prokuratorowie sądów okręgowych otrzymali polecenie, aby zawiadamiali ministerja o każdej sprawie, dotyczącej jenerałów, oficerów sztabowych i oberoficerów, nie pozostających w służbie czynnej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż niebawem do komitetu ministrów wniesione będą ustawy zakładanych w Warszawie towarzystw: jedwabniczego i hodowli ryb.

= Dowiadujemy się, iż dzień dzisiejszy, jako termin przeprowadzki kwartalnej, został wyjątkowo wyjęty z pod przepisu, zabraniającego kursowania wozów ładownych po mieście w dni galowe i świąteczne.

= Według opracowanego rozporządzenia, telegrafy policyjne, znajdujące się w oddzielnych mieszkaniach przy cyrkułach, mają być złączone z biurami cyrkułowemi, a telegrafiści zaopatrzeni w odpowiedni uniform. Nadto projektowane jest zaprowadzenie telegrafów również w oddziałach straży ogniowej.

= Z polecenia p. o. oberpolicmajstra wszyscy wstępujący na służbę t. z. „stójkowi" mają być zaliczani do oddziału rezerwowego, gdzie w ciągu dwóch tygodni winni się obeznać z instrukcją policyjną i obowiązkami służbowemi. Po upływie tego czasu zanim zostaną przeznaczeni do właściwych cyrkułów, muszą zdać odpowiedni egzamin przed specjalnie wydelegowaną w tym celu komisją.

= W rozkazie policyjnym zamieszczono, co następuje: „Rabin cyrkułu powązkowskiego Icek Grüceig za niedbałe prowadzenie ksiąg z metrykami nowonarodzonych na mocy 5 § ustawy, zatwierdzonej przez b. radę administracyjną Królestwa z 1830-go r., skazany zostaje na grzywnę w sumie 30 rs.

= Za niedopełnienie aktu złączenia i nieprzemianowanie nazwisk żon, 23-ch mieszkańców skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie, aby aż do dalszego rozporządzenia nie tamowali w dni świąteczne przejazdu nietylko z pieczywem i piwem, lecz w ogóle wszystkich wozów roboczych.

= W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, odbędzie się w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogólne zebranie właścicieli listów zastawnych. Karty wejścia na to zebranie wydaje kantor banku państwa.

= Magistrat warszawski przeznaczył z funduszów miejskich 950 rs. na gruntowną reparację budek policyjnych w cyrkułach: sobornym, bielańskim, powązkowskim, łazienkowskim i nowoświeckim.

= Jutro w wieczór rozpoczynają się u izraelitów uroczyste święta szałasów (Sukos), które trwać będą przez dzień 10-ty i 11-ty b. m.; koniec świąt uroczystych przypada d. 16-go i 17-go b. m.

= Ulice: Kotzebuego i Niecała, po ukończeniu robót kanalizacyjnych, zostały dla przejazdu otworzone.

= Stan sanitarny w mieście cokolwiek się poprawił, według bowiem wykazu z dnia wczorajszego liczba wolnych łóżek wynosi w szpitalach: u Dzieciątka Jezus 48, św. Łazarza 48, św. Ducha 4, starozakonnych 58 i wolskim 5; zajęte są więc wszystkie miejsca: u św. Rocha, w praskim i zapasowym.

= Na członka honorowego rady ubogich cyrkułu X-go zaproszona została pani Helena Mirecka, właścicielka domu przy ulicy Smolnej.

= Główny wojenny inspektor lekarski, r. t. dr. Remert, w dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy.

= Wyjechali z Warszawy: ambasador Struve do Berlina i administrator księstwa łowickiego, margrabia Zygmunt Wielopolski, do Skierniewic.

= Biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, ks. Bereśniewicz, w dniu wczorajszym przyjechał z Włocławka i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Esmeralda".

W roli tytułowej wystąpi pani Mikulska pierwszy raz po szczęśliwem przebyciu dłuższej słabości.

* Teatr Rozmaitości daje jutro po raz dziesiąty „Ptaki niebieskie" Przybylskiego.

* „Mikado" ukaże się jutro pierwszy raz w sezonie bieżącym na deskach teatru Nowego.

W roli Nankipo wystąpi p. Misiewicz, który powrócił już do zdrowia.

* Artystom teatru Rozmaitości rozdana została do nauki trzyaktowa najnowsza komedja Michała Bałuckiego p. t. „Ciężkie czasy", która ubiegłego sezonu stanowiła *great attraction* teatrzyku Belle-Vue.

Sztukę zaprezentują panie Lüdowa (Natalja), Niewiarowska (Aurora), Nowakowska (Idalja), Ostrowska (Petronela) i Trapszówna (Bronia), oraz pp. Galasiewicz (Matlachowski), Grzywiński (Lechicki), Nowicki (Karol), Ostrowski (Bajkowski), Prażmowski (Juljusz), Kapacki (Rembajło), Szymanowski (Kwaskiewicz), Trapszo (Giętkowski) i Wolski (Genio).

„Ciężkie czasy" będą najbliższą nowością w repertuarze Rozmaitości.

* Prezes teatrów warszawskich, jenerał-major Palicyn, który obecnie bawi w Medjolanie celem zaangażowania kilku śpiewaków na występy gościnne, przybędzie w przyszły wtorek do Warszawy.

* Wznawiająca się komedja Bayard'a w 2-ch aktach p. t. „Pierwsza wyprawa młodego Richelieu" takich ma wykonawców, panie: Wisnowska, Rakiewiczowa, Czakówna, Barszczewska, Borkowska oraz pp. Wolski, Ostrowski, Borawski, Żyburski, Krogulski, Dąbrowski, Kruszewski.

* Dnia 6-go b. m. Raulek Koczalski koncertował w Białymstoku.

= Ze sztuki.

* Do salonu Krywulta Tadeusz Rybkowski nadesłał olejny portret H. Sienkiewicza, odznaczający się zupełnym... brakiem podobieństwa.

Jednocześnie kształcąca się w Paryżu warszawianka, pani Stefanja Cygallowa, przysłała większych rozmiarów krajobraz, malowany na porcelanie.

= Samouk.

Na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych znajduje się „Studjum" Laszczki, młodego samouczka, kształcącego się na rzeźbiarza pod kierunkiem artystów tutejszych.

Podajemy wzmiankę o pierwszej pracy L. w nadziei, iż zainteresuje ona grono osób, usiłowania młodzieńca popierających.

= Szwalnia.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami, że magistrat na trzykrotną prośbę komitetu budowy szwalni przy ulicy Starej o pozwolenie połączenia kanału szwalni z kanałem miejskim na ulicy Mostowej dawał odpowiedzi odmowne.

Odmowa magistratu, o ile się zdaje, nie miała racjonalnych podstaw, bo kiedy pozwolono na gruncie po-kapucyńskim wznieść budynek, który zamieszka paręset osób, to przy zatwierdzeniu planu budowy, była do przewidzenia konieczność skanalizowania posesji w celu odprowadzania ścieków.

Prawdopodobnie tego samego zdania była i komisja budowlana, delegowana z łona magistratu, gdyż komitet budowy szwalni otrzymał w tych dniach od magistratu pozwolenie na połączenie kanału ze zbiornikiem, znajdującym się przed domem Wróblewskiego, z którego prowadzi kanał pod szeregiem domów ulicy Mostowej, do ulicy Rybaki.

Roboty kanalizacyjne z powodu braku funduszów i spóźnionej pory będą dokonane dopiero w r. p., a tymczasem ścieki po otwarciu szwalni będą odprowadzane do kanału sąsiedniej łaźni.

= Wystawa starożytności.

Dowiadujemy się, iż na zaproszenie komitetu wystawy starożytnej i nowożytnej sztuki p. Mathias Borsohn, znany pisarz na polu archeologji krajowej, przyjął uczestnictwo w pracach rzeczonego komitetu, a nadto zadeklarował nadesłanie całego swego zbioru, w którym dominuje nadzwyczaj piękna i rzadka kolekcja porcelany.

Z innych deklaracyj mamy do wymienienia: JE. ks. arcybiskup Popiel — ornat z kościoła boguszyckiego z pierwszej połowy XVI-go w.; tron podróżny arcybiskupi z pierwszej połowy XVIII-go wieku; szkatułka hebanowa, wykładana kością słoniową, robota portugalska z XVII-go w.; kubek rzeźbiony z orzecha kokosowego z początku XVI-go w.; krzyż hebanowy, wykładany srebrem; członek komitetu, prof. Przyborowski — kolekcję monet krajowych do czasów Zygmunta Starego; p. Edmund Dobrzański—szachy japońskie, rzeźbione z jednej sztuki z kości rybiej; p. Ludwik Szczygielski—fajkę rzeźbioną.

Zarząd Muzeum uprasza osoby, które złożyły deklaracje na powyższą wystawę, aby zechciały bezzwłocznie dostawiać zadeklarowane przedmioty, gdyż później, przy natłoku interesantów, trudno będzie przy przyjęciu wydawać stosowne pokwitowania, co w każdym razie jest rzeczą bardzo ważną ze względu na bezpieczeństwo samych przedmiotów.

= Wystawa rzemiosł.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w gmachu Muzeum, pod przewodnictwem dziekana J. Aleksandrowicza, odbyło się posiedzenie członków komitetu przyszłej wystawy wyrobów rzemieślniczych oraz artykułów, będących przedmiotem handlu wywozowego.

W zebraniu tem brali też udział starsi wszystkich zgromadzeń cechowych.

Po przeczytaniu protokółu z zeszłego posiedzenia, prezydujący wyjaśnił cel obecnych obrad i zaprosił zebranych do dyskusji nad pytaniem, czy w projektowanej wystawie, oprócz majstrów, mogą uczestniczyć cechy w charakterze wystawców zbiorowych i jak należy postąpić, aby rzeczona wystawa została należycie obesłaną?

Po dłuższej dyskusji, zgromadzeni jednogłośnie postanowili pracować w kierunku obesłania wystawy, co się zaś tyczy zbiorowego udziału cechów, zgodzili się porozumieć z majstrami każdego rzemiosła i relację zdać na przyszłej sesji za tydzień.

= Patron kucharzy.

Tutejszy cech kucharski powziął zamiar sprawienia chorągwi cechowej z wizerunkiem św. Idziego, jako patrona kucharzy, a to podług wzoru, zdjęte-

go z obrazu tego świętego, znajdującego się w galerji Luwru w Paryżu.

Obraz ów przedstawia św. Idziego w postawie klęczącej, zatopionego w modlitwie w przedpokoju kuchni klasztornej i po raz drugi, kiedy po modlitwie wchodzi do kuchni i widzi ze zdziwieniem gromadkę aniołków, wyręczających go w czynnościach kucharskich.

= Elektryczność.

Wszystkie laboratorja w tutejszym uniwersytecie mają uzyskać oświetlenie elektryczne, które przeprowadzone zostanie z centralnej stacji fabryki Lilpopa i Rau.

Koszt urządzenia lampek, w liczbie 120, wyniesie przeszło rs. 2,500.

= „Ogród zimowy.”

Dzierżawca teatrzyku Wodewilu powziął zamiar połączenia budynku teatralnego z salą restauracyjną w ten sposób, że sala z teatrem będzie stanowiła jedną całość, czyli obszerną salę.

Na scenie w porze zimowej będzie mogła być pomieszczona orkiestra, zaś sala oświetlona światłem elektrycznem i ozdobiona w krzewy i rośliny egzotyczne, będzie tworzyła „ogród zimowy”.

Koszta przebudowy obliczono na rs. 8,000.

Projekt ma być urzeczywistniony w r. p.

= Asekuracja od wypadków.

W ostatnich czasach ubezpieczyły od wypadków swoich robotników fabryki następujące:

Cukrownie: „Łubnia” i „Szreniawa”, właściciel wielkiej garbarni z machinami parowemi w Białogonie, p. Olgiati, właściciel hamerni pod Koziarzewem, p. Olszewski, oraz właściciel młyna parowego w Miechowie, p. Kupczyk.

Wnosząc z powyższego, asekuracja pracujących od zdarzyć się mogących nieszczęśliwych wypadków znajduje coraz liczniejszych zwolenników pośród panów fabrykantów.

= Na św. Michał.

W dniu dzisiejszym kończy się perjod przeprowadzki „na św. Michał”.

W r. b. spóźniona rumacja była wielce ożywioną.

= Gęsi.

Warszawskich dostawców gęsi na rynki niemieckie spotyka dotkliwy zawód.

Kilku hurtowników otrzymało z Prus zawiadomienie, iż z przyczyny znacznych partyj, przygotowanych przez hodowców w Poznańskiem, jesienne zakupy gęsi w Królestwie zostały zaniechane.

Fakt ten powinien wpłynąć na obniżkę cen gęsi na rynkach warszawskich.

= Spław.

Ubiegły tydzień należał do najwięcej ożywionych pod względem ruchu spławnego na Wiśle.

Z Prus przybyło kilkanaście berlinek z ładunkami: asfaltu 4,003 cent., żelaza 8,100 cent. (6 pełnych berlinek), śledzi 1,160 beczek wagi 3,814 cent., cegły szamotki 12,120 sztuk, żywicy 69 beczek, sody 31 beczek, kitu 228 cent., mosiądzu 202 cent., węgla angielskiego 220 cent., siarki 1,200 cent.

Z prowincji przypłynęły tylko 4 krypy z Zawichostu z 24-ma sążniami kamienia wapiennego dla cukrowni i 900 korcy pszenicy.

Wywieziono: węgla kamiennego 3,916 korcy, owsa 1,200 korcy, soli 2,000 cent. i otrąb 3,900 pud.

Tratew przypłynęło także bardzo wiele; z Galicji przybyło ich 32 sztuk wartości 82,000 rs., z Królestwa 7 partyj droższego drzewa w ilości 26 sztuk, wartości 90,000 rs.

Galarów z jakłkami przybyło 5 z 1,120 korcami jabłek.

Przez ubiegły tydzień ubyło wody w Wiśle 7 cali, temperatura wody wynosiła 9—10° R.

= Pantomima włoska.

Wkrótce zjedzie do Warszawy Towarzystwo mimików pod dyrekcją braci Chiarini.

Towarzystwo, złożone z 25 osób, posiada obfity repertuar, własne *ad hoc* pisane muzykalja oraz bogate rekwizyta.

Trupę zaangażowała dyrekcja teatrzyku *Féeries*.

= Wędrowni fotografowie.

Tutejszym fotografom wytworzyli konkurencję jacyś przybysze z Francji.

Obchodzą oni we trzech domy i zakłady naukowe z aparatami fotograficznemi i robią na poczekaniu na dziedzińcach lub w ogrodach zdjęcia fotograficzne większych i mniejszych rozmiarów grupy osób, nie żądając żadnego zaliczenia, i dopiero po wykonaniu fotografji sprzedają sztukę po rs. 1.

= Niszczenie drzew.

W ogrodzie Saskim, wskutek niedozoru, chłopcy niszczą drzewa, obłamując gałęzie dla obrywania kasztanów.

Nie mogąc inaczej, psotnicy ciskają w drzewa kamieniami i odłamami cegieł, co szkodzi drzewom, a nawet stać się może przyczyną wypadku z przechodniami.

Zwracamy na to uwagę zarządu oraz służby ogrodowej.

= Rozprawa.

Sprawa Kurpińskiego i Kałużnego, morderców służącej Marjanny Różańskiej, zabitej w r. z. przy ulicy Hożej, roztrząsana będzie w I-ym wydziale sądu okręgowego d. 28-go b. m.

Jako ekspert powołany został do sprawy dr. Skabiczewski.

= Kradzieże.

Z mieszkania Estery Milsztejnowej przy ulicy Grzybowskiej pod nrem 32-im skradziono zegarek złoty i palto, oraz 40 rs.—Z poddasza domu pod nrem 40-ym na Lesznie Wincentemu Bujnikowi skradziono bieliznę wartości 70 rs.—Nocy ubiegłej ze sklepu kupca Bazylego Afanasjewa w Gościnnym dworze za Żelazną bramą skradziono broszkę złotą, 18 par obuwia na futrze, zegarek złoty nr. 65555, dwa palta, bieliznę i 10 rs., ogółem na 200 rs. — Z otwartego mieszkania Jakóba Enelszejna przy ulicy Leszno pod nrem 61-ym skradziono z szafy medaljon brylantowy, bransoletę z guldenów austrjackich wartości 124 rs.

= Nieostrożna jazda.

Dorożka, wjeżdżająca w bramę domu pod nrem 83-im przy ulicy Pawiej, przewróciła kilkoletniego Konrada Lewandowskiego, który poniósł bolesne obrażenie.

Na Pradze Andrzej Błoński, najechany przez ekwipaż prywatny upadł i zranił się w głowę, a nadto poniósł dotkliwy szwank w boku.

Na ulicy Smolnej rozbiegał się koń, zaprzężony do dorożki nr. 203, z której spadł powożący i boleśnie się potłukł.

= Zagadkowy napad.

Wczorajszego wieczoru Michalina Kasprzycka, przechodząc wraz z mężem przez ulicę Sienną, uderzona została tępem narzędziem w głowę tak silnie, iż na chwilę straciła przytomność.

Napastnik, wymierzający cios z tyłu, szybko uciekł.

Pomimo natychmiastowej pogoni, zdołał on umknąć bezkarnie.

Ofiara napadu i mąż Kasprzyckiej nie mogą dojść przyczyny tej brutalnej zaczepki.

= Krwawe zajścia.

W dniu wczorajszym na Tłomackiem, w pobliżu domu pod nrem 4-ym, dwaj wyrobnicy Marcin Kwiatkowski i Stanisław Podwysocki, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Kwiatkowski pokonany przez silniejszego przeciwnika, piłą zranił dwukrotnie Podwysockiego w głowę.

Ranny upadł i stracił przytomność.

Stan zdrowia Podwysockiego, odwiezionego do szpitala starozakonnych, jest groźny.

Kwiatkowskiego aresztowano.

Dwaj bracia: Wiktor i Jakób Palczakowie, jadąc wozem do Młocin, pokłócili się a następnie pobili.

Jakób Palczak, zepchnięty przez brata z wozu, upadł i trafiwszy głową o kamień, ciężko się zranił.

Nieprzytomnego po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej odwieziono do szpitala.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym pod nrem 70-ym na Nowym Świecie zauważono dłuższą nieobecność w mieszkaniu pani H. Waligórskiej, żony prywatnego budowniczego.

Zaniepokojeni domownicy, wiedząc, iż W. na miasto nie wychodziła, rozpoczęli poszukiwania.

Jakoż znaleziono nieszczęśliwą kobietę w miejscu ustępowem bez życia.

Pani W. poderznęła sobie gardło brzytwą i wszelki ratunek był już spóźniony.

Przyczyny samobójstwa należy szukać w anormalnym stanie umysłu, objawy bowiem przemijającego obłędu oddawna już dostrzegano.

Rozpacz ojca denatki, p. B., fabrykanta, nie ma granic, w krótkim bowiem przeciągu czasu utracił już trzy dorosłe córki.

= Ogień.

Pod nrem 51-ym przy ulicy Mokotowskiej służący, Guzek, przygotowując farbę do podłóg, rozlał terpentynę, która się zapaliła.

Ogień ogarnął podłogę i sprzęty kuchenne, lecz niebawem przez domowników został ugaszony.

Guzek otrzymał lekkie poparzenie rąk.

Dziś o godzinie 11-ej przed południem, w domu pod nrem 16-ym na Piwnej, w posesji p. Kaltawera, w mieszkaniu Alberta Oersza, w kuchni na 2-em piętrze zapaliła się w kotle terpentyna, przygotowywana do malowania podłóg.

Ogień ugasili topornicy z oddziału nalewkowskiego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w urzędzie powiatowym noworadomskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej noworadomskiej z opłat targowych, jarmarcznych i mostowych w Noworadomsku od rs. 1,159 kop. 99 rocznie.

— Od jutra w biurze zarządu Towarzystwa fabryki cukru Częstocice w Warszawie wydawane będą bilety wejścia na tegoroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów wspomnianego Towarzystwa, zwołane na d. 12-ty b. m.

— Jutro, w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu r. 1890-go drzewa i słomy dla wojska, zakładów wojskowych, oraz dla osób zarządów wojskowych i cywilnych, a mianowicie ma być dostawionych: 1) dla m. Siedlec i powiatów: siedleckiego, sokołowskiego, węgrowskiego i garwolińskiego drzewa 8,016 sążni i słomy 19,912 pudów, wadja 5,162 i 686 rs.; 2) do powiatów: łukowskiego, bialskiego i konstantynowskiego drzewa 5,918 sążni i słomy 14,311 pudów, wadja 3,812 i 494 rs.; 3) do powiatów: radzyńskiego i włodawskiego drzewa 6,789 sążni i słomy 15,193 pudów, wadja 4,373 i 524 rs. Ogółem do całej gubernji drzewa 20,723 sążni i słomy 49,416 pudów; wadja wynoszą 13,346 i 1,704 rs.

— Jutro, w magistracie m. Łomży, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej łomżyńskiej z 20-tu tymczasowo wybudowanych w Łomży jatek rzeźniczych od rs. 1,085 rocznie.

— Jutro, w urzędzie powiatowym radzyńskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej radzyńskiej z rzeźni od rs. 475 rocznie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Zakopanego** donoszą nam, ze onegdaj był tam minister oświaty, Gautsch, w towarzystwie namiestnika hr. Badeniego i zwiedził szkołę snycerstwa. Przyrzekł on imieniem rządu otoczyć sprężystszą, niż dotąd, opieką wiadz bezpieczeństwa pełną przyszłości miejscowość tutejszą.

× **Z Poznania** piszą do nas d. 6-go b. m.: W ciągu ostatnich dni feralnych, podczas których donoszę o rozmaitych nieszczęściach na lądzie i na morzu, zdarzyły się w Księstwie, prócz wspomnianego już spotkania się pociągów pod Łasocisami, jeszcze dwa. Pod Trzcianką przejechał w środę pociąg kolei wschodniej jakiegoś mężczyznę i zabił go na miejscu, w Lesznie zaś artylerzystę, Edmunda Radkiewicza, który, powracając z Śmigla do Głogowy z urlopu, spóźniwszy się w Lesznie, gdzie się trzeba przesiadać, usiłował wskoczyć do wagonu w chwili, gdy pociąg ruszył już z miejsca. Dostał się on pod koła i pociąg przeszedł mu przez obie nogi poniżej kolan, ucinając mu je zupełnie. — W sprawie kandydatury poselskiej w okręgu wyborczym grudziądzko-brodnickim donoszą gazety niemieckie, iż niemcy wszelkich odcieni godzą się na ponowną kandydaturę pozasłużbowego ministra Hobrechta. P. Hobrecht wystąpi w połowie b. m. z relacją poselską w Grudziądzu i Brodnicy. — Bawił w Poznaniu przeszło tydzień jenerał-major Zingler, szef wydziału w wielkim sztabie jeneralnym. Przybył on d. 22-go września z dwoma oficerami tego sztabu do Poznania i poddał szczególnemu zbadaniu warownie poznańskie. Do czynności tej powołano także wszystkich oficerów głównego sztabu korpusu piątego, oraz i innych oficerów. D. 3-go b. m. wyjechał p. Zingler wraz z towarzyszami swymi w dalszą podróż inspekcyjną.

× **Karol Lange**, mąż cichej a trwałej zasługi około podniesienia wiedzy rolniczej w Galicji, członek nadzwyczajny akademji umiejętności, członek honorowy towarzystwa rolniczego w Krakowie, poseł krakowski do parlamentu w r. 1848-ym, zmarł w dniu 28-ym z. m. w Krakowie, licząc lat 75.

× **Pożar u ministra.** Onegdaj wieczorem hrabianka Ludwika Taafe, córka prezesa ministów przedlitawskich, powróciwszy z teatru usiadła przed tualetą w swym buduarze, pragnąc zdjąć z siebie kosztowności, jakie zdobiły w teatrze jej biust i ramiona. Wskutek nieostrożnego zbliżenia płonącego kandelabru do portjer u okien te ostatnie zapaliły się. Zaledwie przerażona hrabianka zdążyła uwiadomić służbę, już żywioł rozpasał się do tego stopnia, że musiano co prędzej przyzwać pomocy straży ogniowej. Ogień ugaszono bez dalszych następstw, hrabianka opłakuje wszelako utratę wszystkich kosztowności, jakie tego wieczoru miała przy sobie i złożyła na tualecie. Srebrna duża tualeta ze wszystkiem, co na niej leżało, stopiła się zupełnie w ogniu. Stratę obliczają na kilkanaście tysięcy złr.

× **Najnowsza powieść Zoli** *La bête humaine* ma być podobno ostatnią, tak przynajmniej zapewniał przywódca naturalistów francuzkich jednego ze współpracowników pism francuzkich. Po ukończeniu powieści Zola zamierza usunąć się do życia prywatnego i porzucić pióro na zawsze. Sceptycy jednak utrzymują, iż pogróżka jest czczą, gdyż, jak wiadomo, kto sobie raz atramentem palce powala i na powodzenie zasłuży, ten dla pióra straconym nigdy być nie może.

× **W komedji francuzkiej** przygotowują jako pierwszą nowość sezonu sztukę Edmunda Chojeckiego „La Bucheronne”, poczem nastąpi nowa tragedja Henryka de Bornier, słynnego autora „Córki Rolanda” p. t. „Mahomet”, tudzież nowe sztuki Aleksandra Dumasa, Wiktoryna Sardou i Franciszka Coppéego. W „Gymnase” lada dzień oczekują premjery Alfonsa Daudeta „Walka o życie”.

× **Wypadek kolejowy** w tunelu pod Pianerottolo w pobliżu Medjolanu spowodowany został przez niedbalstwo telegrafisty, który zaniedbał we właciwym czasie wysłać depeszę, zawiadamiającą o wyjściu pociągu. Pomiędzy ciężej ranionymi znajdował się jakiś handlarz wina, starzec 65-letni, który po raz pierwszy jechał koleją, gdyż dotąd, uważając lokomotywę za wywysł djabelski, odbywał podróże konno. Katastrofa pod Pianerottolo utwierdzi starowinę w jego wierze.

× **Praktycznie.** Pewien anglik przybyły na wystawę paryską, zgubił na bulwarach swych towarzyszy, na domiar zaś złego nie pamiętał nazwy hotelu, w którym stanął. Przez całą noc błądził więc po ulicach Paryża, wreszcie gdy dzień nadszedł a poszukiwania nie dały żadnego rezultatu, anglik najspokojniej udał się na dworzec kolei północnej, pojechał do Londynu, wyszukał pozostawiony żonie adres swego paryskiego hotelu i powrócił równie spokojnie w objęcia zaniepokojonych jego nieobecnością ziomków, pozostałych nad Sekwaną. *Si non e vero.*

× **Raka**, tę nieuleczalną w wielu wypadkach chorobę, która w swoim czasie zainteresowała szersze koła publi-

czności z powodu dotknięcia nią cesarza niemieckiego, dr. Juglis Parkson próbuje leczyć przy pomocy strumienia indukcyjnego. Dr. P. używa strumienia o sile 600 miliamperów, przeprowadzając strumień za pomocą cienkich igieł przez gaz. Podobno rak pod wpływem tego leczenia przestaje rosnąć, zanika, a bóle właściwe temu nowotworowi ustają. Dr. P. podaje, iż od roku nie nastąpiła u jego chorych recydywa, czy jednak na zawsze?

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Juljan Tytus Adamski,
kupiec, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 7-go października r. b., w wieku lat 56. Pozostała w ciężkim smutku żona wraz z siostrami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w górnym w kościele św. Krzyża dnia 9-go października, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu. 2—3421—

† Ś. p. Matylda z Gierów **Janoska**, po krótkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 6-go b. m., przeżywszy lat 27. W smutku pozostały mąż z dziećmi i matką zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Panny Marji na Nowem Mieście w dniu 9 ym b. m., to jest we środę, o godzinie **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3429—

† Ś. p. Wawrzyniec Morynowicz,
urzędnik rządu gubernjalnego warszawskiego. radca honorowy, opatrzony św. sakramentami, po bardzo długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Panu, dnia 6 b. m., przeżywszy lat 56. Pozostała w nieutulonym żalu siostra i siostrzenica zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 9-ym października, to jest we środę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3425—

†

Ś. P.

MARJA z KRASUSKICH KRASUSKA,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w mieście Kałuszynie dnia 7 października r. b., przeżywszy lat 74. Pozostały mąż, syn z synową, córki, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 9-go października, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, w miejscowym kościele, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz katolicki. —3427—

† W dniu 9-ym b. m. to jest we środę, o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele św. Krzyża odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Adama **Bagniewskiego**, rz. radcy stanu, b. dyrektora b. kom. skarbu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —3412

Z Petersburga.

Swiet zwraca uwagę na nowy objaw handlu wywozowego, a mianowicie na eksport zboża z Odessy do Ameryki południowej. Niedawno jedna z większych firm wywozowych Odessy zrobiła pierwszą próbę eksportu pszenicy do Ameryki południowej. Rzeczpospolita argentyńska i Brazylja rok rocznie występują w charakterze nabywców lepszych gatunków pszenicy, potrzebnych na domieszki do gatunków ziarna miejscowego, ustępującego dobrocią pszenicy z Ameryki północnej i z Europy. Układy w sprawie wysyłki pierwszej partji z Odessy do Rio-Janeiro były dość długie. Pierwszy transport do Ameryki południowej, wysłany z portu odesskiego, składał się z 110,000 pudów girki i 55,000 pudów czerwonej pszenicy ozimej. Po nadejściu pszenicy do miejsca przeznaczenia odbiorcy tak byli zadowoleni z transportu, że obstalowali natychmiast nowy transport tych samych rozmiarów. Niebawem znaleźli się nowi kupcy, którzy zamówili świeży transport dla Montevideo. Wspomniane powyżej tranzakcje dowodzą jasno, że stosunki handlowe z Ameryką południową są zupełnie możebne. Dotychczas wprawdzie wysyłający musieli korzystać z pośrednictwa jednego domu handlowego w Londynie, sądzić jednak należy, że stopniowo bez pośrednictwa tego obejść się będzie można z korzyścią dla eksporterów. Jeżeli stosunki handlowe z Ameryką południową utrzymają się przez czas dłuższy, wówczas stanie się możliwem chociaż częściowe wyrównanie szkody, jaką handlowi zbożem z Rosji robi Ameryka północna.

Grażd., zastanawiając się nad źródłami nowych podatków, występuje z takim projektem, który zaleca uwadze kogo należy: Dlaczegoby naprzykład, jak to było za czasów Cesarzowej Elżbiety—powiada organ ks. Meszczerskiego—nie opodatkować specjalnie żydów russkich. Niechby płacili pogłówne, jakie pobierano wtedy z każdego poddanego russkiego żyda za to jedynie, że był żydem i korzystał w państwie russkiem ze wszystkich praw i przywilejów rdzennej ludności russko-prawosławnej. Pogłówne żydowskie, pobierane w stosunku obrotów geszefciarskich, mogłoby, rzecz prosta, przynieść bez trudu dziesiątki miljonów rubli.

Dzienniki tutejsze donoszą, iż komitet taryfowy ministerjum skarbu postanowił, że umowy, zawarte o linje boczne przez kolej warszawsko-wiedeńską i bydgoską z rozmaitymi przemysłowcami, będą unieważnione. Dalej uchwalił, iż koleje rejonu warszawskiego będą miały dla węgla i wszystkich towarów wydatki stacyjne po $0_{,2}$ kop. od puda na stacji wysyłającej i po tyleż na stacji odbierającej. Opłata za zdanie towarów między koleją warszawsko-wiedeńską a koleją bydgoską zostaje zniesiona. Na kolejach warsz.-wied. i iwangr.-dąbrowskiej będą obowiązywały jednostajne taryfy od przewożonych do Warszawy następujących przedmiotów: węgla, żelaza, surowca, wyrobów żelaznych, cementu i kwasów, o ile przedmioty te będą wysyłane z Sosnowca, Strzemieszyc i Dąbrowy. Za podstawianie wagonów do kopalń kolej warsz.-wied. będzie pobierała taką samą opłatę, jak kolej iwangrodzko-dąbrowska, którą to opłatę obecnie pobieraną zatwierdziło ministerjum komunikacyj.

W dziennikach russkich pojawiły się pogłoski o podniesieniu cła od maszyn rolniczych przywożonych z zagranicy z 50 kop. do rs. 1 kop. 40 od puda. Z tego powodu *Nowosti* wystąpiły z artykułem, dowodzącym, iż postanowienie tego rodzaju byłoby jeszcze jednem nowem brzemieniem dla rolnictwa. Wprawdzie zwolennicy cel protekcyjnych dowodzą, iż dla ziemian podwyżka cła tylko z początku byłaby ciężka, potem zaś sam rozwój przemysłu krajowego uwolniłby rolników od tego brzemienia, w każdym jednak razie w dzisiejszych warunkach obciążenie ziemian nowym pośrednim podatkiem byłoby wielce niepożądanem. Zresztą *Nowosti* przytaczają cyfry, które dowodzą, że przemysł maszynowy nie wymaga specjalnego poparcia w formie ceł protekcyjnych. Oto wzmiankowane cyfry, w r. 1876—2,374,000 rs., w r. 1877—2,763,000 rs., w r. 1878—3,203,000 rs., w r. 1879—4,000,000 rs., w r. 1885—9½ miljonów. W ten sposób produkcja w ciągu lat 10-ciu powiększyła się w czworo nasób.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 8-go października. (*Tel. P. K. W.*) *Nowoje Wremja* potępia poligarchię nowej izby francuskiej i wyraża obawę, że niełatwo będzie z nią rządzić. Jest rzeczą nie do pojęcia, że patrjoci francuscy nie mogą zaprzestać raz igraszki z ideą władzy rządowej, igraszki niegodnej wielkiego narodu. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 8-go października. (*T. p. K. W.*)— Baron Sennyey podarował Akademji umiejętności sumę 100,000 złr., przeznaczając procenta od niej na wyznaczanie nagród naukowych.

Berlin 8-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Jutro oczekują tutaj przybycia ks. Bismarka z Friedrichsruhe.

Berlin 8-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Półurzędownie powątpiewają o prawdziwości doniesień angielskich, jakoby odwrót kapitana Wissmana z wnętrza wschodnio-afrykańskiego ku brzegom zanzibarskim zagrożony był przez powstańców.

Paryż 8-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Donoszą o następujących ważniejszych wynikach wyborów: W Belleville wybrany został socjalista Dumay 5584 głosami przeciw Rochefortowi, który otrzymał tylko 4054 głosów. W pierwszym okręgu paryskim wybrany minister robót publicznych, Yves Guyot, 6113 głosami przeciw bulanżyście Turquetowi, który otrzymał głosów 5417. W dziewiątym okręgu zwyciężył dyrektor wystawy, republikanin Berger, 6136 głosami, podczas gdy bulanżysta Andrieux otrzymał głosów 4867. W jedenastym okręgu Floquet wybrany 5284 głosami, bulanżysta Nicot otrzymał tylko 3208. W osiemnastym okręgu pokonał bulanżysta Laisant 3600 głosami radykalistę Lafonta, który otrzymał głosów 3214. W Paryżu wybrano także: Barodeta, Chassainga i Emila Ferry (nie Juljusza; *przyp. red.*). W departamencie Gironde wybrano bulanżystów Chiché i Aimelafille; w departamencie Nord bulanżystę Vergoina. Mimo przepełnienia bulwarów nie przyszło do poważniejszych rozruchów. Rozpędzono tylko w jednem miejscu pochód bulanżystów, śpiewających znane pieśni na cześć jenerała. Przed lokalem dziennika *Gaulois* aresztowano kilka osób.

Paryż 8-go października. (*T. pr. K. W.*) — W 36-iu okręgach departamentu Sekwany wybrano w niedzielę 22-ch republikanów, 13-tu bulanżystów i jednego monarchistę (Paryż wybrał przeto ogółem 18-tu bulanżystów; *przyp. red.*). Były deputowany Metzu w parlamencie rzeszy niemieckiej, Antoine, upadł. Wieczorem liczne grupy przeciągały przez Paryż, wołając: „Precz z Boulangerem!" Bulanżyści wybili na Montmartre okna pewnej redakcji, w której wystawiono biuletyn: „Rochefort pobity!" Wszystkie dzienniki wczorajsze stwierdzają, że porządek przy wyborach panował wzorowy.

Paryż 8-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Według *Journal des débats*, ks. Bismark, przyjmując deputację przedstawicieli przemysłu drzewnego, miał się wyrazić: „Położenie zewnętrzne Niemiec jest tak pokojowe, że bez najmniejszych obaw możecie przystępować do pracy. Nie zawsze tak było. Do niedawna Anglja wahała się jeszcze, jaką ma przyjąć rolę: rozjuszonego byka, czy ślamazarnego, dobrodusznie idącego na zarznięcie wołu. Dzisiaj decyzja jej powzięta i mogę was zapewnić, że pokój zabezpieczony."

Rzym 8-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W prowincji Cagliari szalał straszliwy orkan, który pozabijał wiele ludzi. W miejscowości Quarto zniósł on przeszło dwieście domów, z pod gruzów ich wydobyto dotąd dziesięć osób.

Londyn 8-go października. (*T. pr. K. W.*)— Przybyła tu delegacja fabrykantów niemieckich z prowincyj nadreńskich i Westfalji, celem zbadania tutejszych stosunków pomiędzy pracodawcami i robotnikami. Sekretarz wielkiego związku robotniczego w Newcastle, Stanley, zalecił delegacji sądy rozjemcze, jako najskuteczniejszy środek załatwiania sporów pomiędzy robotnikami i fabrykantami.

Belgrad 8-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sprawę królowej Natalji załatwi rejencja i rząd prawdopodobnie w porozumieniu ze skupczyną. W każdym razie dawny charakter królewski Natalji wpłynie na decyzję. Sprawa stosunku do syna zależy wyłącznie od króla Milana i w tym kierunku skupczyna powoła się na art. 72-gi konstytucji.

Belgrad 8-go października. (*T. p. K. W.*) — Wczoraj rozpoczęły się ćwiczenia armji we wszystkich gatunkach broni.

Ateny 8-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Królestwo duńscy przybędą tu w niedzielę na jachcie „Święty Tomasz". Cesarz Wilhelm zabawi w Atenach przez tydzień, zrzekłszy się projektu podróży do Peloponezu. Król zajęty jest przyspieszeniem przygotowań, bardzo opóźnionych z powodu choroby marszałka dworu. Niesłychane trudności powstają wskutek wielkiego napływu dostojnych gości.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Kijów 8-go października. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*)— Fabryka cukru Jeziorna sprzedała Zajcewowi 12,000 pudów mączki cukrowej krystalicznej w beczkach, z odbiorem na stacji Biała-cerkiew w styczniu po rs. 4.47½; Chriakow kupił od fabryki cukru Januszpol z produkcji 1890/91 r. 50,000 pudów mączki cukrowej z odbiorem na Stacji Olszanka w lutym 1891 r. po rs. 4.20 za pud.

Berlin 8-go października g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 211.95)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 211.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 8 go października.

Berlin jednogłośnie obiecywał nam dziś płacić 211.25, odpowiadające kursowi 47.35 bez kosztów, Petersburg zaś nadesłał taksacje $9.58\frac{1}{2}$ za Londyn z odbiorem natychmiastowym i $9.65\frac{1}{2}$ na grudzień, obydwa kursa w zaofiarowaniu. U nas obroty na polu walut były niewielkie przy dążności dość niezdecydowanej. Gdy w końcu posiedzenia oddawcy się cofnęli, kurs Berlina wpłatowego podniósł się cokolwiek, skutkiem czego różnice pomiędzy początkowym kursem 47.25 (równia 211.60 bez kosztów) i końcowym 47.35 (t. j. 211.25 m. za 100 rs.) tworzyły dziś 10 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 15 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś nie wiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. po 47.45, $47.47\frac{1}{2}$ i 47.50.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlinem** krótkim obracano po 47.25, $47.27\frac{1}{2}$, 47.30 i 47.35, przeważnie jednak po 47.25 i $47.27\frac{1}{2}$, żądając 47.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 47.10 i 47.15. **Londyn** krótki po 9.61 w zaofiarowaniu nominalnem. Długi **Paryż** kupowano po 38.30 i 38.35, a krótki po 38.25 i 38.20, przy chęci otrzymania za ten ostatni 38.50. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 81, przy chęci otrzymania 81.20. Przekazy na Amsterdam oddawano po 79.95.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne 87.80 i 87.50, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 87.20 i 87.25 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. Kupiono kilka tysięcy pożyczki wschodniej II-ej em. po 98.90, przy chęci otrzymania 99.50 za wszystkie trzy emisje. Poszukiwano dziś pożyczek premjowych I-ej em. po 262 i premjówek II-ej em. po 238. Nową pożyczkę 4% ceniono po 84, oddano zaś kilka tysięcy po 83.65 i 83.70. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 97 I ser. i po 95.45 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 96.90 i 96.75, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.20 i 95.25. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.50, 96.25, 95, 94.70 i 94.50, stosownie do serji, wzięto zaś kilkanaście tysięcy płacąc po 98.25 za I-szą serję, 96 za II, 94.75 i 94.80 za III, 94.50, 94.55 i 94.60 za IV, oraz 94.25, 94.30 i 94.35 za ostatnią serję. Nabyto kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi serji III-ej po 92.90, przy żądaniu 95.50, 93.25, 93 i 92.75, stosownie do serji. Poszukiwano listów zastawnych 6% m. Kalisza po 101.50, przy chęci otrzymania 102. Sprzedano kilka tysięcy 5% listów wileńskich po 91.

Ulokowano kilka akcyj Tow. ubezp. od ognia po 238.

Zabrano kilka tysięcy marek w banknotach po 47.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.48, garniec 2.76. Dowozy bardzo małe, usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. spirytusu 10.50.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— W skutek pewnych przyczyn, K. zmienił się w „brzydala”. Jeżeli odpowiedź dana w *Kurjerze,* pochodzi od oddalonej, byłoby to wielką pociechą, lecz nie mam pewności, dlatego też proszę o odpowiedź, czy znaną Ci jest oaza na M? (3426)

— *Niezapominajce.*—Czekam listu. *Jerzy.*
3422

MAGASIN FRANÇAIS,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 1778R
Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nagrodzona Medalem Złotym
na tegorocznej Wystawie Światowej
W PARYŻU
Fabryka Fortepianów i Pianin
J. KERNTOPF i SYN
w Warszawie, **ulica Miodowa Nr 12,**
wprost Sądu Okręgowego,
poleca w znakomitym wyborze najnowszej ulepszonej konstrukcji:
FORTEPIANY **gabinetowe, salonowe i koncertowe,** z całą ramą metalową, systemu amerykańskiego, z krzyżowanemi strunami i najlepszą mechaniką, w cenie **od rs. 600 do rs. 1,000.**
PIANINA **najnowszych systemów,** różnej wielkości, więcej i mniej ozdobne, w cenie **od rs. 400 do rs. 650,**
oraz
Wynajem Fortepianów i Pianin,
na warunkach najprzystępniejszych. 1715R

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 10 (22) Października r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje
na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1890 r. do 1 (13) Stycznia 1893 roku, miejsca na rogu Alei Ujazdowskiej i placu św. Aleksandra, pod budowę kiosku do sprzedaży wód gazowych, od rs. 40 kop. 50 rocznie.
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1701r



Skład Win
BRACI KEMPNER
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca 1762R
Wina Krymskie i Kaukazkie
w dobroci nie ustępujące zagranicznym, po cenach bardzo umiarkowanych. Sprzedaż takowych odbywa się w **Warszawie** w Sklepach Stow. Merkurego i innych; w **Łodzi** w Stowarzyszeniu Spożywczem; w **Kaliszu** Rynek № 10; w **Lublinie** u p. M. Szumilina; w **Piotrkowie** u p. L. Frenkla, w **Tomaszowie** w Stowarzyszeniu Spożywczem; w **Dąbrowie** w Stowarzyszeniu Spożywczem „Nadzieja." — **Za czystość i trwałość Win firma poręcza.**

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".
Na korku winien być stempel M. Zouraboff.



SKŁADY
WIN
M. I. ZURABOWA,
z własnych Winnic.



Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ „ w Wilnie, Wielka ulica.
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ w Niżnem, w czasie Jarmarku— Napit. Linja.
W składach Warszawskim i Wileńskim znajdują się: Wszelkie Wina i napoje zagraniczne, **Dońskie, Szampańskie,** Wódki russkie i Nalewki. 1721R

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".
Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

SKŁAD WYROBÓW CZESKICH
z fabryki
L. & C. HARDTMUTH,
Warszawa, Wierzbowa 6, 1775R
wyprzedaje po cenach niepraktykowanie nizkich—wysortowane wyroby **Majolikowe, Porcelanowe i z Terra Cotty.**

Puch Edredonowy
po cenie zniżonej, oraz Pierze i Puch gęsie, w wielkim wyborze, po cenach przystępnych i przyjmuje się do czyszczenia Pierze na poczekaniu.—**Ulica Długa № 20, wprost Cerkwi.**
1239 A. Stranc.

Na folwarku Szmulowizna, tuż za rogatkami ząbkowskiemi
Do sprzedania
marchew i buraki pastewne na korce z dostawą do Warszawy lub na miejscu. Dziesięć krów i jeden buhaj, krowy mleczne, wszystkie na ocieleniu, sprzedaje się z przyczyny zupełnego zwinięcia pachtu.
Do wydzierżawienia
Wiatrak z domem mieszkalnym na warunkach przystępnych.
Bliższa wiadomość na miejscu, w folwarku Szmulowizna. 1295

20 KONI
jest do sprzedania w Koływańskim pułku w Marymoncie, można widzieć w każdym czasie. 1298

GUSTAW HAEHLE
№ 11
Specjalna Fabryka Staników i Żakietów „Jersey," oraz wszelkich **wyrobów pończoszniczych** na sezon **jesienny i zimowy, po cenach fabrycznych.**
№ 11
Swiętokrzyzka 11. 1783R

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 926R



OSTRYGI
HOLENDERSKIE
codziennie świeże, nadchodzą do
Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr. 9 1710r

WĘGIEL
najlepszych marek i **Drzewo opałowe,** dostawa poczynając od korca. Biorącym większe partje, odstępuje się rabat.—Jerozolimska № 33. 1136
W. Zieliński.

„GUWERNER",
posiadający patent z ukończenia w tych czasach całkowitego kursu gimnazjum filologicznego, zdolny i energiczny, poszukiwany jest na prowincję do dwóch uczniów gimnazjum wyz. mojż. 1-ej i 3-ej klasy. Oferty z podaniem żądania całorocznej pensji i referencje złożyć w **Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera,** Senatorska 26, pod literami **M. H.** 1772R

Pierwsza w kraju Fabryka
Stempli Kauczukowych
i metalowych



1749R
Z. SUCHOWIECKI.
Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo nizkich.

KIT do dachów.
Najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym. Kitem tym zalepia się wszelkie otwory, dziury, załamaniu itp. Kit jest wytrzymały na wszelkie zmiany temperatury, nie kruszy się i nie topnieje nigdy.
Cena za pud rs. 3 — loco fabryka w Pruszkowie. — Na żądanie referencje.
Ch. Brückman Inżenier.
1161 **Aleja Jerozolimska 21.**

Wyprzedaż różnych Mebli
po Kaliszu, oraz jest kilka garniturów gotowych, czarnych i orzechowych, jakoteż przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie po cenach najprzystępniejszych.—Senatorska № 22, róg Bielańskiej, w podwórzu, W. Pogodziński, dawniej Kalisz. 1225

OGRODNIK POLSKI
Mazowiecka 11. 1660r
MALINY, ŚLIWKI, GRUSZKI, JABŁKA (także i na kompoty), nabywać można w dni powszednie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

Lekcyj tańców
udzielam prywatnie i u siebie (w osobnych godzinach lekcje dla dzieci).
Art. Teatr. War. K. Kamiński. 1284
Pańska № 26.

Ktoby życzył sobie
WSPÓLNIKA
do zakładu przemysłowego lub fabrycznego, **kasjera** albo **zarządzającego** większym domem w Warszawie z kapitałem 2,000 rs. i więcej, zechce zostawić adres w kantorze Kurjera pod lit. L. T. 1259

Aux quatre Saisons.



rue Wierzbowa Nr. 6.
1682R

INTERES
przemysłowo-handlowy,
pierwszorzędny, od kilkunastu lat egzystujący, dający do 50% czystego zysku, z powodu słabości zdrowia obecnego właściciela, jest do sprzedania.—Do objęcia potrzeba około rs. 60,000.—Interes nadaje się dla jednego lub kilku wspólników.—Oferty uprasza się składać pod lit. R. K. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 1290

WODA KOLOŃSKA
MIĘDZYRZECKA

jest do nabycia w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych, galanteryjnych i w składach materjałów aptecznych. 1807r

SKŁAD GŁÓWNY
E. EICHLER.
Aleja Jerozolimska Nr 64,
wprost Kruczej, w Warszawie.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Panie, **że przeniosłszy Pracownię moją z ulicy Złotej**

na Jerozolimską Nr 76, m. 2
(za Cukiernią p. Zawistowskiego),

jak i dawniej **przyjmuję wszelkie roboty** w zakres toalety damskiej wchodzące, tak ze swoich jak i powierzonych mi materjałów, a także **salopy i wierzchy na futra.**

Szkoła kroju J. Grabskiej przeniesiona razem.

Potrzebne są Panny zdolne i do nauki. Ze wsi mogą mieć pomieszczenie na miejscu. 1799R

„PELAGJA" K.

Z powodu zwinięcia mego interesu, egzystującego przeszło 35 lat, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1890 r.

Sklep frontowy,
ze schodami wiodącemi na 1-sze piętro, a to wraz

z Lokalem
tamże znajdującym się, składającym się z 10 pokojów, z trzema wejściami, mogące służyć na **Skład towarów lub Fabrykę**, pod № 4 przy ulicy Nowolipki, drugi dom od Nalewek, wprost Przejazd.—Wiadomość u właściciela domu M. Lipiec. 1303

Do wynajęcia:
W domu zwanym „Roezlera," przy rogu ulic: Krakowskie - Przedmieście, Miodowej i Senatorskiej: 1) **Sklep** obszerny od Krakowskiego-Przedmieścia: 2) **Lokal** od lat kilkunastu **zajmowany przez Restaurację** i 3) **Szynk** od ulicy Senatorskiej. Wiadomość u właściciela, Miodowa 2a, mieszkania 10. 1302

Nowa Szkoła Rzemiosł
DLA KOBIET
Jadwigi Silberman,
Orla № 11. 1801R

Nauka kroju i szycia sukień i bielizny, strojów i introligatorstwa, rękawicznictwa, krawatów, koronkarstwa, haftów białych i artystycznych, wyrobów dżetowych, włóczkowych i t. p., malowania na porcelanie, atłasie i rysunków.

Wszystkie przedmioty tak w dziale artystycznym jakoteż w rzemieślniczym, wykładane są przez najlepszych nauczycieli i nauczycielki.—Po ukończeniu kursu wydawane są patenta.—Uczennice z prowincji na stałe są przyjmowane na korzystnych warunkach.

Wykształcona Niemka,
z dobremi świadectwami, znająca doskonale język angielski,
poszukuje miejsca
kassjerki w większym interesie, albo do towarzystwa, lub też do dzieci, gdyż posiada również gruntownie początki języka francuzkiego i muzykę. — Oferty pod lit. **E. G. 5649**, uprasza się składać u **Rudolfa Mosse w Dreznie w Saksonji.** 1803R

Kąpiele w Hotelu Angielskim:
Wanna 35 kop.—Abonament rs. 3,60.
Prysznic 15 „ „ rs. 1,50.
Tamże pokoje umeblowane z pościelą i usługą, miesięcznie od 15 do 20 rs 1307

MASŁO
Panowie producenci i handlujący, życzący sobie sprzedawać masło za granicę, raczą się zgłosić pod lit. F. Q. 1708. Rud. Mosse, Berlin W., Friedrichstrasse 66. 1804R

Sprzedaje się 1300
Dom z ogródkiem,
dwu-piętrowy, z oficynami, o warunkach dowiedzieć się można od 11-ej do 2-ej po południu, z wyjątkiem świąt. Grzybowska Nr 15, m. 6.

KARTOFLE
Komorowskie. 1270
Amerykany, korzec po rs. 1 kop. 40, Łaciaki po rs. 1 k. 60. U rządcy, Królewska № 39.

Grzeczność... bezinteresowna.
Jeden z przyjezdnych zakomunikował nam następującą wiadomość. W końcu stycznia r. b. prosił swego znajomego, p. K. S., adwokata, mieszkającego na Długiej, naprzeciwko cerkwi, czy może podać adres taki, aby list do niego na imię K. S. mógł być przysłany, na co pan S. chętnie się zgodził. Przyjezdny udał się w dalszą drogę, zkąd wkrótce znów powrócił tu i miał list odebrać; że przejeżdżający często bywa w Warszawie i zawsze wstępował do p. S., nie robiło więc temuż najmniejszej różnicy zgodzić się na ową propozycję; rezultat jednak proszący otrzymał wcale niespodziewany, gdyż przed paroma dniami pan S. oddał mu nawet dwa listy, ale jeden z lutego, a drugi z maja. Czy nie lepiej byłoby, aby wprost pan S. odmówił podobnej bezinteresownej grzeczności, aniżeli trzymał listy odebrane u siebie jeden 8 miesięcy a drugi 5. Podobnem postąpieniem pan K. S. daje najwyraźniej do poznania, że nawet za taką bagatelę żąda wynagrodzenia. 1305

Podkłady do szyn
(SZLIPRY).
Potrzebuję w miesiącach marcu i kwietniu roku przyszłego około 18.000 sztuk szliprów sosnowych ze skórkami, mających 3 stopy 4 cale długości, 6—8 c. szerokości, 5—6 c. grubości. — Oferty proszę podać pod **J. S. 8657** do ekspedycji **Rudolfa Mosse w Berlinie,** Jerusalemerstr. 48/49. 1806R

Poszukuję posady
na prowincji z kaucją rs. **1,500**, jako kasjer, buchhalter w polskim i niemieckim języku biegły, lub też sumę powyższą mogę złożyć do korzystnego interesu z wspólną pracą.—Oferty pod lit. J. W. 250 w Kurjerze. 1304

Najtańsza
Fabryka Waty.
100 łokci wałków 50 kop., jeden funt waty najładniejszej 48 kop., wata kolorowa do okien po 7 kop. Handlującym odstępuję rabat. Nowy-Świat № 8, obok straży. 1306

— W dniu 3 (15) Października r. b. będzie sprzedana w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w wydziale IV-ym

NIERUCHOMOŚĆ
położona na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej № 1, zawierająca łokci kwadratowych 6,000, własność Józefa Zawadzkiego, tapicera. — Licytacja rozpocznie się od sumy, jaką kto postąpi. 1301

Do sprzedania
z powodu wyjazdu piękne meble, duży dywan „Aubusson," obrazy olejne, gruppy i żyrandol z porcelany saskiej, lampy, zegary i inne sprzęty, Marszałkowska 153, piętro I-e, mieszkania Nr 2. 1291

Wysłany z Wielunia pocztą w liście zwyczajnym **Sola-Weksel na rs. 500**, wystawiony przez M. Szczupak, na imię H Gassmann Gleiwitz, płatny 19 Grudnia r. b u W. S. Landau w Częstochowie, **zaginął**. Stosowne ostrzeżenie zrobione, o czem ogłaszam. 1299

---

14 43 R

Najlepsze **NICI**

do szycia
Newskiej Nicianej Manufaktury
w St.-PETERSBURGU,
GŁÓWNE SKŁADY
u EDWARDA HEIMAN,
w Warszawie, ulica Gęsia Nr 16—18,
w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr 102.

Pierwsza w kraju
od 1850-go r. istniejąca.

Cukry deserowe — **Owoce** (Fruits Glacés)

Parowa Fabryka Czekolady
EMILA WEDEL
poleca z własnej specjalnej Fabryki następujące wyroby:

Biszkopty angielskie i **Herbatniki** (Mixed) w kilkunastu różnych gatunkach funt kop. **40.**

Wielki assortiment drobnych **Ciasteczek** do **Herbaty** i **Wina** funt po kop. **40** i **50.**

Petit four Marcepanowe, Orzechowe, Migdałowe i Pistacjowe funt po kop. **60.**

Pierniczki wyborowe w paczkach, oraz rozmaite drobne **Pierniczki** funt po kop. **50.**

Obstalunki na prowincję wysyłają się pocztą za pobraniem zaliczenia.

Pp. Kupcom odstępuje się rabat.

Filja róg Długiej i Bielańskiej. — Filja Wierzbowa.

Pierniki wyborowe — **Biszkopty** francuskie

Główny skład Szpitalna nr. 6.

Najstarszy w Warszawie
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
J. KOSTKA I MULERT
(dawniej BAYERA).

Artystycznie wykonywa **Portrety, Gruppy, Kopje, Powiększenia** i t. d., tak na miejscu w Zakładzie jako też po za obrębem jego.

Ceny umiarkowane.
Krakowskie-Przedmieście Nr 40,
wprost Saskiego Placu, dom p. Lewentala. 1722r

SKŁAD HERBATY
z Moskiewskiego Domu Handlowego
OLCI A. KORESZCZENKO
w Warszawie, ulica Królewska Nr 49,

poleca świeże i wyborowe gatunki herbat od rs. 1 kop. 56 do rs. 6 za funt, w szczególności **Hsrbaty czarne № 5, po rs. 2 kop. 16 i № 6, po rs. 2 kop. 46.**
Kupującym 5 funtów jednorazowo dodaje się **pół funta jako rabat.**
Dla pp. Handlujących korzystne warunki rabatowe.
Świece Stearynowe Newskie po cenach fabrycznych. 1699r

MIODOSYTNIA
K. MIESZKOWSKIEGO,
Nowy-Świat № 27, w Warszewie, **Nowy-Świat № 27.**

Ma zaszczyt zawiadomić, że sklep został przeniesiony do domu własnego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 27 dla zbytu swoich produktów i polecić ogółowi Publiczności **Miody czyste i owocowe** w różnych gatunkach i cenach, sycone na sposób staropolski.—**Miody stare**, oraz **Miód patoka lipcowy**, Wosk, Ocet miodowy, Pierniki firmy „Złoty Ul."
Przy sklepie znajduje się pokój gościnny. 1243

Polecam Szanownym Paniom **wielki wybór**

KAPELUSZY DAMSKICH,

wykończonych podług najnowszych modeli, **osobiście przezemnie zakupionych w Paryżu**, w kolorach: **Buffale, Eiffel, Emaurode, heliotrope** i innych w różnych odcieniach.—Modele oryginalne paryskie odstępuję za 35% niżej ceny kosztu.

HELENA HORKO,

1223 **Magazyn Mód, Niecała № 14.**

BIURO TECHNICZNE
DOULTONA i K°

z dniem 1-m Października r. b. **PRZENIESIONE ZOSTAŁO** z ulicy Brackiej Nr 25,

NA ULICĘ WIDOK Nr 3.

1798R

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 1802R

Nagrodzona Medalem

na Wszechświatowej Wystawie **Paryzkiej 1889 r.**

FABRYKA RĘKAWICZEK

W. MALINOWSKIEGO,

1808r **Nowy-Świat 53,**

poleca Rękawiczki Damskie i Męzkie **systemu Jouvin'a (krojem maszynowym)**, we wszystkich gatunkach i kolorach, oraz wyrabiane na sposób **Angielskich.** — Wielki wybór najświeższych **Krawatów i Szelek.**

Ceny umiarkowane.

(Tłom. z russkiego).

„RUSSKAJA MEDYCYNA"

(tygodniowe pismo Medycyny i Hygieny) w Nr. 25;

„MEDYCYŃSKAJA BIESIEDA"

(pismo popularnej Medycyny i Hygieny) w Nr. 16,

„RUSSKOJE SADOWNICZESTWO" w Nr. 45,

„Sielsko-choziajstwiennaja gazeta" w Nr. 56,

oraz **wiele innych** specjalnie **naukowych** gazet i pism perjodycznych **w Petersburgu, Moskwie i całej Rosji** o „Exsiccatorze" **wynalazku Inż.-Technologa G. Rittera w Warszawie**, po szczegółowem badaniu, — pomieszczają mniej lub więcej obszernej **treści sprawozdania i relacje.**

„Na zasadzie kilkoletnich prób i doświadczeń, sposobem naukowym i praktycznym dokonywanych z pomyślnym zawsze rezultatem—przez instytucje i towarzystwa naukowe oraz znanych specjalistów naszych, jestesmy w możności donieść dla wiadomości i użytku abonentów naszych krótki zarys przymiotów i własności „Exsiccator'a", środka wynalazku inżeniera G. Rittera w Warszawie,—stale obecnie używanego na wielu państwowych drogach żelaznych,—w instytucjach rządowych, wojenno-budowlanych etc. etc.

„Preparat ten, konserwując drzewo i mur, nie pokrywa takowych żadną powłoką,—jak wszelkie dotychczas znane inne środki lub smary, nie broniąc tym sposobem przystępu powietrza, przenika słoje drzewa i muru,—znieczula wszelkie organizmy (białka drzewne i t. p.) sprzyjające gniciu,—usuwa wilgoć znajdującą się już wewnątrz i niedopuszcza zetknięcia się danych przedmiotów z zewnętrzną wilgocią.

„**Ostatnie naukowe** i praktyczne badania w zakresie tępienia wilgoci,—grzybka drzewnego i t. d. wykazały o ile nam wiadomo, iż wszelkiego rodzaju środki i smary zasłaniające tylko wilgoć lub tworzące nieprzepuszczalną skorupę na drzewie,—nietylko, że nie odnoszą mniemanych rezultatów, lecz niszcząco i zgubnie nawet oddziałują na trwałość i egzystencję pokrywanych niemi przedmiotów i budowli.

„**Niezależnie** od powyższych własności, środek ten nadaje na drzewie ciemno-orzechowy kolor trwały i utrzymujący się w pierwotnym swym stanie przez dziesiątki lat z pięknem uwydatnieniem słoi drzewa.

Bliższe szczegóły i objaśnienia oraz sposób użycia **„Exsiccator'a"** wskazać może broszura 3-ie wydanie w russkim języku,—wysyłana przez wynalazcę na każde żądanie franco—bezpłatnie.

Inżenier-Technolog **G. RITTER—Warszawa,** Królewska 39.

1788R Telegramy: **Ritter—Warszawa**, Wiedeń, Kraków, Berlin.

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA

Łapińskiego Augusta i S-ki,

przeniesiony został z Jerozolimskiej № 105,

na Twardą № 37 (Róg Twardej i Siennej.)

1290

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

P O L E C A:

PŁÓTNA BIELONE

czysto lniane, na bieliznę damską i męzką, sztuka 48 arsz. (60 łokci), od rs. 13.30 do rs. 75.

Płótna wyborowe pierwszego gatunku, wyrabiane przez najwprawniejszych tkaczy, z wyborowej przędzy lnianej 1-go gatunku, zastępujące najlepsze

Płótna bielefeldzkie, belgijskie i irlandzkie,

z zupełną gwarancją trwałości, sztuka 48 arsz., od rs. 30 do rs. 54.

Płótna na Prześcieradła bez szwu, na materace i pod kołdry, sztuka na 12 prześcieradeł, od rs. 13.30 do rs. 154.

Płótna w resztkach i prześcieradła pojedyńcze, o **10** do **20**% niżej cen fabrycznych.

Płótna kreasowe, sztuka 48 arszynów, od rs. 8.00 do rs. 30.
Płótna na kalesony, sztuka 48 arsz., od rs. 17.70 do rs. 31.50.
Płótna kolorowe w wrabiane paski i kratki, na koszule męzkie.
Płótna kolorowe gładkie, czerwone i niebieskie, na wsypy i w kratki na powłoczki.
Płótna kolorowe, czarne, fioletowe, żółte, zielone i bordeaux, na podszewki do kościelnych rzeczy.
Płótna na fartuchy, w najnowsze paski i zestawienia kolorów.
Płótna granatowe na bluzy dla robotników.
Płótna surowe i kremowe, gładkie i w kratki kolorowe, na suknie i płaszcze od kurzu.
Płótna w paski na maglowniki.
Płótna introligatorskie.
Płótna na podkładki do kamaszy.
Płótna do pakowania.
Płótna dla szpitali.
Płótna dla malarzy.
Płótno do prass.
Płótna surowe w wszelkich szerokościach i gatunkach, na pokrowce do mebli.
Płótna na rolety.
Płótna podszewkowe.
Płótna dla tapicerów.
Płótna surowe w pasy kolorowe na sienniki.
Płótna żaglowe.
Płótna nieprzemakalne na opony.

REWANTUCH,
Sienniki, Worki, Wańtuchy, Opony gotowe.

1800R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

NB. Cenniki jakoteż próby z powyżej wyszczególnionych płócien, wysyłam **na prowincję** na żądanie pierwszą pocztą bezpłatnie.

Nauka i wychowanie.

Adres: kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 22339

Adres: Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Pierwsze upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo. Ma do umieszczenia zaraz, nauczycieli, nauczycielki i bony. 2767r

Dziewczynka lub chłopczyk potrzebny jest, do wspólnej początkowej nauki. Nowogrodzka 26, m. 3. 22229

Instytutka z patentem udziela lekcje na fortepianie. Oferty: kantor Kurjera Warsz. lit. Z. H. Z. 21740

Konserwatystka poszukuje mieszkania za lekcje. Oferty pod literami C. M. w Kurje ze. 22457

Lekcje gipiury w domu i na mieście. Marjańska 3, mieszk. 5. 22442

Nauka. Krawatów wyuczam bardzo prędko. Widok 1, m. 3. 22455

Nauczycielka muzyki życzy udzielać lekcjc. Krucza № 12, mieszkania 11, od 10-ej do 1-ej. 22453

Nauczycielka z francuzkim, muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 9, mieszkania 16. 22332

Osoba posiadająca patent konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki i teorji oraz przysposabia do Instytutu. Włodzimierska № 2, mieszk. 6. 22297

Poszukuje się towarzyszki do lekcyj rysunku w domu prywatnym, udzielanych przez znanego malarza. Wiadomość: Złota № 32, mieszk. 5, godz. 4—6-ej. 22433

Potrzebna francuzka za mieszkanie. Widok 21, mieszk. 8. 22422

Potrzebna jest panna z patentem ukończonego gimnazjum na wieś, dla przygotowania panienki do gimnazjum. Dzielna № 20, mieszk. 26, od 3 do 5-ej. 22462

Potrzebna francuska za mieszkanie. Hoża № 64 m. 11. 22501

Potrzebny jest student russki do udzielania korepetycyj dwóm uczniom gimnazjum. Wiadomość: plac Resursy Kupieckiej № 36, u Z. Drozdzickiego. 2796r

Szkoła męzka prywatna przygotowuje uczniów do szkół rządowych, przychodnich i na stałe. Ceny umiarkowane. Elektoralna 17. — Przełożony Pigłowski. 21912

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj za wynagrodzanie pieniężne lub obiady. Wiadomość ul. Złota № 6, mieszkania 5, od 3 do 6. 22295

Student russki, doświadczony korepetytor, znający języki, poszukuje lekcyj za obiady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod X. 22473

Student wydziału fizyko-matematycznego poszukuje lekcyj na godziny. Wiadomość: Włodzimierska 19, m. 15. 2799r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Warecka 15, mieszk. 1. Zastać można do 10-ej zrana i od 4 do 6-ej po poł. 2800r

Uczeń, który ukończył 4 klasy gimnazjalne, potrzebny na wieś do chłopczyka. Plac św. Aleksandra 9, mieszk. 28, od godziny 3-ej do 5-ej. 22426

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Wojewódzkiej, Bracka 12, wykładanych jest 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwia się. Narzędzia miejscowe. Od przedmiotu rs. 5 miesięcznie. Po ukończeniu kursu wydaję patenta. Przy zakładzie są pracownie: sukien, kapeluszy i szmuklerszczyzny. 21176

Posady i prace.

Chmielu plantator, anglik, wysoce uzdolniony, poleca się do zakładania lub rozwoju już istniejących plantacyj. Wiadomość: Niecała 7, zakład mleczny, między 2—4 po południu. 22226

Doktor potrzebny do osady Głowaczów, gub. radomskiej. Wiadomość w aptece Strużyńskiego w Głowaczowie, poczta Magnuszew. 22428

Do składu papieru „Rundo", Marszałkowska 123, potrzebna jest monogramistka oraz uczeń. 22398

Do pomiaru 43 włók potrzebny pomocnik ze swojemi narzędziami. Zgłosić się można na ul. Żurawią № 15, m. 7, do godziny 8-ej zrana. 22411

Do tutejszej gorzelni parowej przyjmę praktykanta. Wolny stół, mieszkanie, opranie. Honorarjum 25 rs. miesięcznie. Barański, Grajewo, gub. łomżyńska. 22396

Energiczny człowiek z kaucją 2,000 rs. potrzebny do sprzedaży częściowej drzewa w większym lesie. Na żądanie kaucja ulokowana być może zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem. Oferty z życiorysem pod adresem: Niemojowski, Marchwacz przez Kalisz. 2740r

Francuzka 18-letnia do umieszczenia. Długa № 2, w magazynie M. J. 22482

Francuzka wykształcona poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. J. L. 22481

Fabryka rękawiczek, Dzielna 15, poszukuje uzdolnionych panien do szycia, ćwiklowania i stebnowania jedwabnych rękawiczek. Robota stała. Maszyny do szycia wydaję do domu. 22177

Izraelitka młoda poszukuje miejsca do zarządu domem lub do dzieci, znająca krawiecczyznę. Senatorska № 19, m. 5. 22456

Kasjer, kaucja kilka tysięcy na № I-szy, żądany do interesu fabrycznego blisko Warszawy, ex-obywatel z rodziną znajdzie dogodności. Adres: Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 2790r

Kucharz potrzebny na wieś, kawaler lub wdowiec w średnim wieku. Zgłosić się: Hotel Rzymski. 22431

Młoda osoba, posiadająca francuski, muzykę, szuka miejsca do dzieci, zarządu domem na wyjazd. Sosnowa 6, m. 19. 22429

Młoda osoba ze średniem wykształceniem, posiadająca dobrze krój i muzykę, poszukuje zajęcia. Chłodna 27, m. 2. 22471

Młody człowiek, telegrafista, znający gruntownie języki russki i polski, za wyrobienie posady ofiarowywa rs. 50 do 100. Wiadomość: Mirowska № 1, m. 7, od 12 go 2-ej w południe. 22452

Młodzież inteligentną przyjmuję do nauki wyrobów mechanicznych, precyzyjnych i elektrycznych. Taychert, mechanik, Elektoralna 6. 2786r

Potrzebna porządna osoba do domu na przychodnią, do szycia szubki dziecinnej, 30 kop. dziennie i życie. Marszałkowska 51, mieszk. 4. 22440

Potrzebna służąca do wszystkiego, pewna, dokładna w gotowaniu, wiek średni. Nowy Świat 26, mieszk. 12, oficyna poprzeczna, główne schody, zadzwonić. 22439

Potrzebna starsza panna za dobrem wynagrodzeniem oraz zdatne staniczarki. Orla 6, mieszk. 22. 22423

Potrzebna maszynistka do bielizny na stałą. Rymarska № 14, m. 11. 22418

Panny zdatne do spódnic i uczennice potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. 22491

Potrzeba do biura dwóch młodych pracowników, którzy ukończyli najmniej cztery klasy. Dowody wymagane. Nowogrodzka 31, mieszk. 15. 22414

Potrzebne zdolne maszynistki do bielizny. Złota № 4, m. 14. 22474

Pomocnik gorzelanego, obznajmiony z aparatem francuskim Savala, poszukuje takiegoż zajęcia. Wiadomość: Krucza 21, mieszkania 50. 22470

Potrzebne są staniczarki i podręczne do sukien. Ulica Grzybowska № 9, mieszkania № 10. 22469

Pięknie, czytelnie przepisuję papiery. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Przepisywanie". 22108

Panny zdatne do staników i okryć potrzebne zaraz. Bielańska № 6. 22451

Potrzebna jest zaraz panna służąca na wieś, znająca krój, krawiecczyznę. Zgłosić się do hotelu Europejskiego 112, od 9 do 10-ej zrana. 22465

Panny do upinania spódnic potrzebne zaraz. Orla 11, mieszk. 37. 2798r

Panny uzdolnione do okryć damskich potrzebne do magazynu M. Vogonisa. Trębacka № 7. 2797r

Panny potrzebne do pracowni bielizny. Marjensztadt 7, mieszk. 9A. 2793r

Potrzebne do bielizny podręczne i do nauki, tamże przyjmuje się wszelką bieliznę do szycia, wykonywa się akuratnie i tanio. Sosnowa 11, mieszk. 22. 2787r

Potrzebny ważnik na wieś, może być oficjalista wiejski, emeryt. Wynagrodzenie rs. 180 rocznie i mieszkanie. Kandydaci z dobrą rekomendacją zechcą nadesłać oferty z odpisem świadectw do kantoru niniejszego pisma pod wyrazem „Ważnik". 22191

Potrzebna jest bona niemka, umiejąca szyć, do dwojga dzieci. Wierzbowa № 9, mieszkania 9. 22136

Prowizor doświadczony w zawodzie, poszukuje zarządu apteki większej albo kondycji w składzie aptecznym. Proszę adresować do Kurjera Warsz. dla „Aptekarza". 22316

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Tamka № 47. 22307

Poszukuję miejsca do gospodarki i opiekowania się dziećmi. Świadectwa dobre. Oferty do Kurjera pod lit. M. A. 22358

Potrzebny czeladnik stolarski. Wiadomość u stolarza, Chłodna № 52. 22094

Potrzebna jest zdolna maszynistka i uczennice do pracowni bielizny Jadwigi Cydzik. Nowy-Świat № 56, m. 2. 22165

Rodowita francuzka z gimnazjalnem wykształceniem, kilkoletnią praktyką przy dzieciach, poszukuje odpowiedniego miejsca. Zapiecek № 1, mieszkania 10. 22497

Retuszer poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. A. 22460

Rządca w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku; zna się na buchalterji, gospodarstwie, lub też za pisarza do browaru, prowentowego, magazyniera, składu węgla lub do jakiego domu za szwajcara albo zawarnika na prowincję do fabryk cukru i t. d. Powyższe zajęcia mogę przyjąć każdego czasu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „były Rządca". 2801r

Rządca folwarku blisko Warszawy potrzebny jest z kaucją kilku tysięcy na pierwszy numer hypoteki. Adres zostawić w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Rządca". 2789r

Uczeń potrzebny jest do cukierni, róg Podwala i Senatorskiej. Pierwszeństwo mają z prowincji. 21885

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza i formiechera. Chłodna № 46, mieszk. 16. 21893

Ulica Grzybowska № 70. Poszukuję miejsca za szwajcara z kaucją. Wiadomość u stróża. 22447

Kupno i sprzedaż.

Bussolę polową Gerlacha, zupełnie dobrą, kupię. Oferty zostawić w Kurjerze „Bussola". 22283

Binokle, okulary, najlepszego gatunku 25% taniej u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 2728r

Co środa i sobota chleb wiejski, baranina, cielęcina, masło, śmietana. Jerozolimska 74, mieszkania 1. 22483

Do sprzedania tanio dywan angielski duży, kilka miesięcy zaledwie używany. Warecka 7, mieszk. 8 i 9, od 10—12 w poł. 22119

Do sprzedania szafka orzechowa. Erywańska № 16, mieszk. 17. 22230

Do sprzedania broń Lankastra i przybory myśliwskie. Wspólna 24, m. № 21. 22432

Do sprzedania w zupełnie dobrym stanie kareta i powóz czteroosobowy. Wiadomość: Leszno № 5, m. 10. 22430

Do sprzedania szafa orzechowa rozbierana u stolarza, Warecka № 10. 22424

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych urzędowej roboty. Złota 26, mieszkania 3. 2803r

Dogi młode do sprzedania. Furmańska № 10, m. 39, drugie piętro od frontu. 21908

Futro bobry amerykańskie i hawelok tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedm. № 89, zakład introligatorski. 22385

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla w dobrym stanie. Podwal № 9, m. 2. 21741

Fortepiany Kralla-Seidlera, Hofera, mało używane, do sprzedania. Elektoralna № 9, mieszkania 9. 22219

Fortepian nowej konstrukcji, bardzo dobry, za rs. 315. Zapiecek № 1, stróż wskaże. 22496

Fortepian Kralla rs. 220, drugi 60. Elektoralna 10, №. 20. 22490

Fortepian siedmiooktawowy za rs. 140 sprzedam. Sienna 80, mieszk. 28. 22485

Fortepian A. Hofera 7 oktaw rs. 290. Długa 25, lombard. 22484

Fortepian do sprzedania rs. 120 wiedeński Jerozolimska 54, m. 11. 22480

Fortepian za rs. 40 do sprzedania. Chłodna 56, mieszk. 40. 22464

Futro skunksy w dobrym stanie do sprzedania. Włodzimierska 21, m. 8. 22449

Fortepian oryginalny paryski za 180 rs. do sprzedania. Żurawia 29, m. 1. 2804r

Garniturek buduarowy do sprzedania u doktora H. Gęsia 14, za rs. 60. 22458

Jest do sprzedania umywalnia, blat marmurowy. Sienna 25, stróż wskaże. 22477

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kiosk elegancki n a y do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Przejazd 9, mieszkania 3. 22415

Koń siwy, rosły, do sprzedania. Ulica Wolność № 6. 22317

Lustro mało używane jest do sprzedania. Żurawia № 34, m. 20. 22420

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 22405

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 21699

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 22000

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 22377

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, komody, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 22376

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 21644

Maszyny do pończoch najtaniej dobre sprzedaje mechanik Kosiński. Ulica Świętokrzyska 11. 21998

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 21927

Ogier kary, wołant i uprząż do sprzedania Wiadomość: Marszałkowska № 37. 22393

Obrazy olejne stare do sprzedania. Zielna 11, m. 23. 22340

Otomany po rs. 23, szeslongi 17, kozetki, krzesła, fotele, stoliki obijane, garnitur czarny, taborety, bałzaki, materace sprężynowe od rs. 10, włosiane 15, waltharowe 6, rolety, dekoracje oraz wszelkie roboty śpiesznie i najtaniej. Żurawia 4, tapicer. 22468

Pianino nowe, ozdobne, najświeższej konstrukcji za przystępną cenę. Jasna № 3, w fabryce pianin. 22188

Para luster w ozdobnych złoconych ramach z konsolami, do sprzedania bardzo tanio w fabryce ram Zaleskiego, Krakowskie-Przedmieście 4. 22086

Pianino drezdeńskie Rosenkranca nowe, jest do sprzedania u W. Kruzińskiego, Nowosenatorska 2. 21879

Różne meble, jako to szafy, kredensy, stoły, krzesła dębowe, szeslongi, otomany. garnitury, są do sprzedania po cenie niskiej. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 21938

Szafy dwie, łóżeczko dziecinne urzędowej roboty, sprzedaję. Ulica Chmielna 9, stolarz. 22368

Sukienki dziecinne trykotowe po rs. 2 kop. 25, szlafroki ciepłe rs. 4.25, matinée bajowe, flanelowe, szlafroczki flanelowe strojne. Senatorska 26, fabryka bielizny Teofili Fuks. 2726r

Są do zbycia dwa złote medaljony męzkie z monogramami A. S., wysadzane brylancikami, wyjątkowo za niską cenę rs. 75 i rs. 100, w magazynie jubilerskim J. Wiedigera, Nowomiodowa № 3. 22301

Skopów ktoby miał do zbycia kilkaset do chowu, raczy wiek, gatunek wraz z adresem nadesłać właścicielowi domu № 50, ul. Chłodna. 2700r

Szafy sklepowe, kontuar i dwie gabloty z drzewa dębowego w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Niecała 12, stróż wskaże. 22427

Szczeniaki ponter i ceter bardzo ładne. Elektoralna 8, stróż wskaże. 22492

Starożytna fuzja turecka inkrustowana, do sprzedania. Nowogrodzka 39, mieszkania 7, od 4—5-ej. 22498

Tanio sprzedaje się świeżo odnowiona dwuosobowa kareta. Nowy-Świat 69, wiadomość u szwajcara w podwórzu. 22328

Tanio sprzedaję szafę jesionową i łóżko. Chmielna 45, mieszkania 13. 22409

Tanio nowe rzeczy sprzedaje się. Lombard Królewska 39, lampy błyskawiczne, okrycie jesienne damskie i top gumowy angielski. 2794r

Tokarnie praktyczne do galanterji i naciągania blachy, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Elektoralna 6. 2785r

Tanio maszyna pończosznicza. Marszałkowska 145, mieszk. 37. 21846

Umeblowania mieszkań, zakładanie portjer, firanek i wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany, fotele, krzesła fantazyjne. Wielki wybór! Ceny umiarkowane. 47 Nowy-Świat 47.—Krzyżanowski. 22308

„**Wanda**", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Wałach kasztanowaty lat 7, pięknej i silnej budowy, chodzi w pojedynce, do sprzedania. Nowosenatorska № 4, m. 7. 22416

Wozy robocze dwa miesiące używane, do sprzedania tanio. Kaliksta 9. 22476

Wóz parokonny sprzedam. Ulica Wilcza № 22. 22472

Z przyczyny pośpiesznego wyjazdu szafy, łóżka, otomana, szafki, garniturek fantazyjny, lustro, biureczko, stoliki damskie, komoda, stół jadalny, karciany, zegar, lampa, kandelabry, samowar etc. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 22493

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja z powodu śmierci w rodzinie do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Nowakowskiego, Bielańska № 3. 22143

Dom w Łodzi przy ulicy pryncypalnej, dochodu rocznego 2,000 rs., do sprzedania na dogodnych warunkach lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Wielka 40, mieszkania 19, od 9 do 12-ej w południe. 22093

Fabryka produkująca ważny artykuł, z zapewnionym zbytem towaru, poszukuje wspólnika. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Fabryka". 2771r

Dla piwowarów i przedsiębiorców. Wielka lodownia, położona blisko miasta i wody, do wydzierżawienia na czas dłuższy. Wiadomość na miejscu, Fabryczna 18, lub u właściciela, Widok 9. 22288

Do fabrycznego interesu z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, egzystującego od kilkunastu lat w Warszawie, potrzebny jest wspólnik zamożny, familijny, z wyższem wykształceniem, jako administrator. Kapitał do współki wymagalny od 15 do 20,000 rs. Właściciel posesji fabrycznej i interesu, jako pojedyńczy człowiek, może tylko przyjąć współudział w pracy kilka godzin dziennie. Mieszkanie z komfortem, z wszelkiemi wygodami, w miejscu. Oferty pod lit. P. 2. w kantorze Kurjera Warsz. 22287

Dom pod Warszawą, w Piasecznie, murowany, kryty blachą cynkową, z placem, ogrodem owocowym, dający z połowy rejentalnie zapewnionym kontraktem na lat 6 po rs. 250 dochodu czystego, druga połowa obecnie do rozporządzenia, wartość około 10,000 rs., do sprzedania za rs. 4,000. Wiadomość w miejscowej aptece. 22095

Do sprzedania sklepik tanio. Ulica Dobra 32. 22500

Do sprzedania folwark Gostków w gub. łomżyńskiej. 5 wiorst od stacji kolei żelaznej Czyżew, rozległości 13½ włóki w glebie pszennej, z inwentarzami, pięknym ogrodem i parkiem. Wiadomość na miejscu u właściciela. 22417

Dom do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 40, mieszkania 18. 22404

Dystrybucja w dobrym punkcie do sprzedania. Świętokrzyska 15. 22486

Dom bez pośrednictwa do sprzedania zaraz za 20,000 rs., na którym jest 9,000 rs. Towarzystwa i prywatny dług 8,950 rs., pozostanie więc na gruncie 17,950 rs. na mały procent. Rymarska 14, na drugiem piętrze od frontu, rano do 10-ej i od 1 do 5-ej. 22467

Domy z placami tanio do sprzedania przy ulicach Marszałkowskiej i Widok. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, rano do godz. 10, po południu od 4—6-ej. 22450

Folwark donacyjny do odstąpienia zaraz, 9 wiorst od kolei, na bardzo dogodnych warunkach, z kompletnemi zasiewami, inwentarzem żywym i martwym. Budynki gospodarskie i dom nowoodbudowane, z porębem przynoszącym dochodu rs. 2,000. Dzierżawa roczna rs. 1,100. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można: ul. Wiejska № 17, mieszk. 10, rano od 10—12-ej i od 4—6ej. 22190

Folwarczek blisko Warszawy do sprzedania. Trębacka 11, skład węgli. 22199

Handel kolonjalno-spożywczy, kantor pism, dystrybucja, skład piwa, z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Żurawia 29. 22488

Magle do sprzedania z powodu pilnego wyjazdu. Długa 43. 22438

Ogród owocowy i warzywny z domkiem, stodołą i gruntami 3 morgi obszerności, do sprzedania za 3,600 rs. w Radomsku, stacja dr. żel. warsz.-wied. Wiadomość w aptece K. Soczołowskiego. 22454

Od Nowego Roku 1890 jest do wypuszczenia propinacja korzystna we wsi Przęsławice, pod Grójcem położonej, łącznie z ogrodami owocowemi i warzywnemi. Bliższa wiadomość u właściciela Przęsławic, przez Grójec. 22445

Posesja obejmująca ogród owocowy i mały domek mieszkalny, za rogatką wolską, do sprzedania. Wiadomość: Świętojerska 22, mieszkania 38. 22444

Potrzebny wspólnik do interesu b. korzystnego na wyjazd do Rosji, z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. Wiadomość: Tamka 46, mieszkania 1, od godz. 4 do 8 po poł. 22289

Proszę korzystać. Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Cena przystępna. Wiadomość: kiosk Marszałkowska róg Alei. 2763r

Potrzebne jest bez pośrednika rs. 3,000 na drugi numer hypoteki bez Towarzystwa. Wiadomość w sklepie piekarskim, Grzybowska № 5. 22361

Posesja 68, Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kwadr., frontu 104, po rs. 1.50, z budynkami do sprzedania. 20463

Rubli 8—9,000 na pierwszą hypotekę po 20,000 Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, ktoby chciał ulokować co najwyżej na 8%, zechce nadesłać ofertę, bez pośredników, do właściciela domu № 4, Marjensztadt. 22144

Restauracja do odstąpienia w środku miasta, obrót roczny 30,000 rs. Interesanci zechcą zostawić adres w Kurjerze pod literami S. M. 21979

Rubli 6,000 potrzebne są na spłatę długu, umieszczonego na drugim numerze nieruchomości nie obciążonej pożyczką Towarzystwa miejskiego. Suma nieletnich na 6—7% będzie miała pierwszeństwo. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. G. 22187

Rubli 3,000 potrzebne zaraz po Towarzystwie. Oferty w Kurjerze pod „3,000". 22293

Restauracja do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość: Marszałkowska 132, w składzie lamp, od 3 do 8-ej wieczorem. 22448

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 58, w sklepie. 22150

Skład węgla do odstąpienia. Świętojerska № 7, m. 9. 22146

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Ul. Próżna № 8. 22324

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia. Ul. Chmielna № 46. 21985

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz za cenę przystępną. Ulica Ogrodowa № 49. 22441

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w piekarni, ulica Krucza № 44. 22425

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Długa № 9. 22419

Sklep spożywczo-dystrybucyjny za rs. 190 zaraz. Ul. Pańska № 66. 22410

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z pozwoleniem na naftę, do sprzedania. Leszno 69, gdzie sąd mirowy. 22479

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Biała № 2. 22461

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu słabości żony. Śliska 60. 2805r

Udzielam pożyczki na hypoteki pewne małych majątków, dobrze zabudowanych. Opisy szczegółowe przesyłać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Jakóba". 2791r

Warsztat ślusarsko-mechaniczny jest do sprzedania z firmą. Wiadomość: ulica Śliska № 53, u p. Pawłowskiego. 21860

Wspólnika z kapitałem kilka tysięcy rubli poszukuje dla rozszerzenia interesu kupiec fabrykant. Kapitał najzupełniej zabezpieczony. Oferty pod lit. E. H. 100 przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22388

Zaraz sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Freta № 26. 22421

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklepik. Ciepła № 3. 2802r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Angielka młoda poszukuje pokoju z utrzymaniem za parę godzin konwersacji. Porozumieć się można do 12 rano. Chłodna № 8, m. 21. 22335

Duży salon, pokój sypialny, przedpokój i schowanko, z meblami, do wynajęcia każdego czasu. Żurawia 31, wiad. u stróża. 22081

Do wynajęcia w każdym czasie pięć pokojów umeblowanych z fortepianem, na pierwszem piętrze, od frontu, z dwoma balkonami, przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Krucza № 26. 21983

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z przedpokojem. Grzybowska 32. 22437

Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje z meblami od frontu na 2-em piętrze. Wejście wspólne. Trębacka 1, m. 6. 22502

Do wynajęcia salon duży z pokojem. Świętokrzyska 44, róg Marszałkowskiej, za 30 rs. miesięcznie, wraz z meblami, mieszkania 12. 2784r

Jest wspólny pokój przy osobie lepszej sfery, dla osoby zajmującej się szyciem lub nauczycielki. Krakowskie-Przedmieście № 71, gdzie sklep pieczywa. 22278

Mieszkania kawalerskie, na 2-m piętrze, z usługą i opałem, od 10 rubli miesięcznie do wynajęcia. Smolna 9. 22105

Pokoje kawalerskie z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Plac św. Aleksandra róg Mokotowskiej № 59. 22478

Piękna 30. Na dole w każdym czasie 7 pokojów z kuchnią, przedpokojem, klozetem, ogródkiem kwiatowym i innemi dogodnościami. 2792r

Pałacyk z 7-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, z piwnicami, ogródkiem, ze wszelkiemi wygodami, z powodu nieprzewidzianych okoliczności od dnia 1 grudnia do wynajęcia. Ul. Chmielna № 56, wprost komory. 22091

Pokój porządnie umeblowany, z samowarem i usługą. Zielna 23, m. 7. 22102

Pokoik z oknem wystawowem na sklep lub pracownię, zaraz. Świętokrzyska 19. 22291

Salon umeblowany, z przedpokojem i usługą do wynajęcia. Próżna № 7. 21291

Salon elegancki na parterze od frontu. Bracka № 4, w bramie na prawo. 22294

Szopa 280 łokci kwadr. do wynajęcia tanio. Kaliksta 9. 22475

Sklep obszerny z pokojem lub bez, śpichrz murowany i pokój duży na parterze do wynajęcia zaraz. Graniczna 4. 22392

Za 3 rs. miesięcznie pokoik przy familji dla przyzwoitej osoby. Tamka 27, m. 15. 2795r

2 pokoje umeblowane, do wynajęcia. Świętokrzyska 18, m. 5. 22222

2 pokoje pojedyncze do odnajęcia. Aleja Jerozolimska № 43, m. 2. 22286

4 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Ulica Leszno 33, wprost kościoła. 2788r

7 pokoi, drugie piętro, front. Chmielna № 13. 22359

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka. Chłodna № 24. 21598

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mrozyckiego i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2716r

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 21674

„**Exsiccator**" wynalazku inż. Rittera, Warszawa, posiada markę fabryczną, zatwierdzoną przez rządy państwowe. 2781r

Firanki filet-gipure ręcznej roboty do sprzedania. Chłodna № 6, m. 1, od godziny 1-ej do 4-ej. 22489

Jest do oddania na własność chłopczyk pięcioletni. Ulica Dzielna № 78, wiadomość u stróża. 22408

Jest chłopczyk do umieszczenia na własność mający tydzień życia, nie chrzczony. Adres ulica Nowy-Świat № 23 domu, mieszkania 19. 22364

Kobieta ze świeżym pokarmem, mogąca przyjąć dziecko do piersi, zostawi adres w Kurjerze pod „Matka". 22443

Kantor najmu powozów, Chmielna 9 (Bellevue) wynajmuje do karnawału na śluby, pogrzeby, teatra, wieczory 2 rs., jazda po mieście 75 kop. godzina, spacery 1 rs. 22495

Mamka ze świeżym pokarmem. Leszno 35, mieszkania 8. 22466

Mamka wiejska z młodym pokarmem u Janowej Cylkowskiej, na Woli № 91. 22436

Mieszkaniec wsi Modzele Stare, powiatu łomżyńskiego, Amilkar Gołębiewski, prosi brata swego rodzonego (lub jego sukcesorów) byłego kontrolera drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, o nadesłanie swojego adresu, gdyż potrzebnym jest w interesie spadku. 22435

Na sezon jesienny wielki wybór! Okryć sybirynowych, kortowych, pluszowych, krótkich, i długich, w najmodniejszych kolorach, podług ostatnich fasonów. Szub na wacie i futrach. Okryć dziecinnych. Kapeluszy od 3 rs. zupełnie eleganckich i wyżej. Obstalunki na powyższe rzeczy przyjmuję, nabywając towary wprost z fabryk, zapewnia bardzo nizkie ceny. Magazyn A. Łojewskiej, Bracka 10. 20662

Nagrody rs. 3. W Alei Ujazdowskiej d. 7 m. m. o g. 3-ej wysunęła się z ręki suczka czarna, podpalana, z wstążeczką różową, z obrączką żółtą, z breloczkami i sznureczkiem. Osoba, która znajdzie psa, odniesie na ul. Mokotowską № 60, m. m. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 22487

Obiady prywatne od 50—65 kop. Chmielna 48, mieszkania 15. 22341

Portrety olejne z fotografji i z natury, wykonywa pracownia artystyczno-malarska Gustawa Heimann. Orla 13. Na życzenie rozkłada zapłatę na raty miesięczne. 2580r

Pies czarny z buldogów, z obrożą i № 2565 znajduje się. Ulica Ogrodowa № 52, m. 36. Właściciel jego zechce się zgłosić pod wskazany adres. 22434

Potrzebna mamka młoda, zdrowa, z młodym pokarmem. Wiadomość: ul. Nowosenatorska № 7, m. 23. 22494

Wyżeł ponter żółty, 6-miesięczny, zginął. Proszę odprowadzić na Nowy-Świat № 16, do stróża. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 22463

Zakład mechaniczny przy ul. Bagno pod № 2 przyjmuje do reparacji maszyny do szycia wszelkich systemów i wykonywa takowe prędko i akuratnie. 22045

Zaginął pies buldog (ogon długi) żółty. Znalazca raczy się zgłosić za nagrodą: Grzybowska № 58, m. 34. 22159

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Довволено Цензурою Варшава 26 Сентября (8 Октября) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)